Nr. 25 | N'edziela 24 stycznia 1937 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7— Tel. 6.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 60, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Prezydent Republiki Hiszpańskiej zapowiada

Walkę aż do zwycięstwa

Republika nie będzie prowadziła żadnych rozmów z rebelią

Wczoraj wygłosił Prezydent Republiki Hiszpańskiej, Azana, w Walencji wielką mowę polityczną. Na wstępie prezydent złożył życzenia miastu Walencji, które, jak mówił w dziejach zdobędzie tytuł

„KOŁYSKI REPUBLIKANIZMU HISZPAŃSKIEGO.

Znamy wysiłki szlachetne, dokonane przez ludność Walencji na polu walk, a także niezliczone usługi, oddane przez Walencjan krajowi w walce z rebelią. Stanowisko Walencji było również decydujące dla utworzenia Frontu Ludowego w Hiszpanii. Z kolei prezydent Azana przeszedł do zagadnień, wysuniętych przez wojnę domową. Zagadnienia te — mówił prezydent — w ciągu pół roku trwania wojny nie uległy zmianie. Dla nas rebelia była i chcielibyśmy, aby nadal pozostała

SPRAWĄ WEWNĘTRZNĄ HISZPANII.

Ogromna większość sił zbrojnych, które wystąpiły przeciw Rządowi prawowitemu wystąpiła w myśl rozkazów pewnych partyj, dla obalenia ustroju, który naród hiszpański ustanowił u siebie, dając tym wyraz swojej woli. Przedstawicielstwo Ludu w obliczu tych wydarzeń spełniło swoje obowiązki bez wahania. Obowiązek ten polegał na

PRZECIWSTAWIENIU SIĘ WSZELKIMI ŚRODKAMI REBELII WOJSKOWEJ.

Z rebeliantami NIE PROWADZI SIĘ UKŁADÓW, jeżeli z godnością piastuje się powierzoną sobie przez naród władzę. Zdarzyło się tak, że większość czynników decydujących sił wojskowych albo wzięła udział w rebelii, albo była przez nie opanowana lub unieruchomiona. Dokonał się wówczas cud:

CAŁY LUD POWSTAŁ I ZASTĄPIŁ ORGANY, ZNIWECZONE PRZEZ REBELIĘ.

Wojna jest zawsze okropnością i nieodzownymi dla uzasadnienia jej prowadzenia są motywy moralne niewątpliwe. Nasze stanowisko w tej wojnie ma właśnie takie niewątpliwe uzasadnienie. Prowadzimy straszną wojnę, ale tylko dlatego, że ją nam wypowiedziano. My — to jest państwo republikańskie —

JESTEŚMY NAPADNIĘCI ZA TO, ŻE JESTEŚMY REPUBLIKĄ

Nasza słuszność jest wobec sumienia najbardziej wymagającej historii absolutna. W ciągu ubiegłych 6-ciu miesięcy to nasze stanowisko jeszcze umocniło się. Niechaj wiedzą o tym [illegible] Hiszpanie. Niech wie o tym cały świat. Prowadzimy wojnę z poczucia obowiązku. Jesteśmy gotowi prowadzić ją AŻ DO ZWYCIĘSTWA!

W Z.S.S.R.

Nowa seria procesów

w sprawie „równoległego centrum trockistowskiego"

Dzisiaj rozpoczyna się w Moskwie nowy proces przeciw 17-tu „trockistom", nazwanym przez władze stalinowskie, w odróżnieniu od grupy Kamieniewa i Zinowiewa — „równoległym centrum trockistów".

Sądząc z aktu oskarżenia, ogłoszonego przez oficjalną agencję sowiecką, mamy tu do czynienia z „równoległym głupstwem" i ewentualnie — w razie stracenia skazanych — z „równoległą zbrodnią" władz sowieckich.

Oskarżonym zarzuca się, ni mniej, ni więcej, jak: tworzenie grup dywersyjnych i terytorialnych, celem sabotażu przemysłu sowieckiego, zwłaszcza obronnego; dalej: teror względem dygnitarzy sowieckich; dalej: szpiegostwo na rzecz państw ościennych; dalej: dążenie do najazdu obcych państw na Rosję celem obalenia władzy sowieckiej i przywrócenia kapitalizmu.

Człowiek zdrowy na umyśle, czytający te oskarżenia pod adresem starych bolszewików, jak: Piatakow, Sokolnikow, Serebriakow, Radek i in., choćby nawet nie znał zakulisowej strony tych okropnych procesów sowieckich, musi powiedzieć, że się tu ma do czynienia z akcją systematycznego tępienia „starych" bolszewików i tych wszystkich, których stalinizm podejrzewa choćby o najmniejszy stosunek krytyczny do siebie.

Procesy tego rodzaju — a można o tym śmiało pisać na podstawie doświadczenia dotychczasowego, nie czekając na sam przebieg nowej rozprawy—pogłębiają przepaść między Rosją sowiecką a ruchem socjalistycznym, szkodzą opinii Rosji sowieckiej na świecie, wychodzą na dobre faszyzmowi i reakcji.

Stalinizm, organizując tego rodzaju procesy, może mieć na oku swoje własne cele polityki wewnętrznej, a może — kto wie? — i zewnętrznej. Ale w opinii mas robotniczych Zachodu procesy te utrwalają przekonanie, że rak dyktatury, toczący Rosję, wyrządza jej nadal niepowetowane szkody, że dopóki dyktator ciąży nad Rosją, mowy być nie może o budowaniu tam prawdziwego socjalizmu.

Proces 17 członków, tak zw. „równoległego centrum trockistowskiego" nie zamknie jeszcze serii procesów politycznych. Wskazuje na to oświadczenie prokuratora Wyszyńskiego z dnia 14 sierpnia 1936 r. w sprawie Gertika, Grynberga, Hawena, Karewa, Kuzniecowa, Olberga, Radina i innych. Sprawy wymienionych osób wobec nieukończonego śledztwa zostały wydzielone i przekazane specjalnemu dochodzeniu sądowemu. Wymienione osoby mają być sądzone przez wojskowe kolegium najwyższego sądu ZSSR. na rozprawie publicznej. Data procesu nie jest na razie wiadoma.

Poza tym toczy się jeszcze śledztwo w sprawie Putny, Arcisowa i Rajewskiego, prócz tego zaś w sprawie aresztowanego niedawno Bucharina.

Ostatni raport

W. Komisarza Lestera do Ligi Narodów

Wysoki Komisarz Ligi Narodów Lester przesłał, jak wiadomo, do Genewy ostatni swój raport o sytuacji w Gdańsku. Kom. Lester pisze w raporcie, że było dotychczas w zwyczaju przedkładanie dorocznego sprawozdania o położeniu w W. Mieście Gdańsku. Ponieważ jednak w roku 1936 Wysoki Komisarz miał okazję składania bardzo licznych raportów, którymi Rada Ligi zajmowała się właśnie w końcu roku i nawet na zasadzie tych raportów powierzyła Rządowi polskiemu prowadzenie z senatem gdańskim rozmów dla wyjaśnienia sytuacji, przeto kom. Lester uważa za zbędne przedkładanie obszernego sprawozdania.

Od 5-go października 1936 r., kiedy Rada Ligi powzięła wspomnianą decyzję, zaszły co prawda nowe wydarzenia dotyczące położenia konstytucyjnego w Gdańsku, ale wobec decyzji Rady Ligi kom. Lester uważa za zbędne szczegółowe przedstawianie tych wydarzeń.

Na zakończenie kom. Lester pisze dosłownie: „Do chwili dzisiejszej nie zaszła również żadna zmiana w kwestiach spornych, dotychczas niezałatwionych pomiędzy senatem gdańskim a Rządem polskim, o czym doniosłem w sprawozdaniu za rok 1935". (Press).

Nowa katastrofa kolejowa

między Sądową Wisznią a Rodatyczami

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. o godz. 21.18 nastąpiło wykolejenie pociągu towarowego na przestrzeni między Sądową Wisznią a Rodatyczami, przy czym 5 wagonów tego pociągu rozbiło się i zatarasowało oba tory. Wskutek tego nastąpiło opóźnienie pociągów przychodzących z Warszawy do Lwowa. Prace na obu torach nad usunięciem rozbitych wagonów trwały do rana do godz. 3.25.

Ofiar na szczęście nie było.

Bez większych zmian

Sytuacja na froncie

KOMUNIKAT RADY OBRONY STOLICY.

Komunikat Rady Obrony Stolicy z dnia 22 b. m. o godz. 12-ej: Powstańcy z rana kontratakowali pozycje, które zajęliśmy wczoraj przy posuwaniu się naprzód na odcinku parku zachodniego. Ogień naszych karabinów maszynowych zatrzymał ich i zmusił do odwrotu z [illegible]żymi stratami. Samoloty przeciwnika bombardowały krańce stolicy w nocy, nie wyrządzając większych szkód.

Na froncie Andaluzji dzielnica Forre Molinos, stanowiąca przedmieście Malagi i stacja kolei w Carcama były bombardowane przez przeciwnika bez skutku. Fortyfikacje dla obrony Malagi przeprowadzane są z wielką energią.

SAMOLOTY RZĄDOWE BOMBARDOWAŁY CEUTĘ.

Główna kwatera powstańcza komunikuje oficjalnie, że na frontach północnym i południowym nie zaszło nic godnego uwagi. Dwa samoloty rządowe bombardowały Ceutę. Spadły dwie bomby na rynek, powodując śmierć 36 ludzi.

STAN SANITARNY MADRYTU.

W Genewie ogłoszono raport komisji sanitarnej wysłanej przez sekretariat Ligi Narodów do Hiszpanii na żądanie Rządu hiszpańskiego. Komisja ta, w której skład wchodzili lekarze: Lasent, Wroczyński i Laurgret, przeprowadziła badania w okresie od 29 grudnia do 13 stycznia b. r. W raporcie swym komisja stwierdza m. in., że sytuacja sanitarna w Madrycie jest [illegible] ogół dobra, mimo pewnych braków w zaopatrzeniu ludności [illegible] mięso. Jednakże [illegible] zaopatrzenia może wystąpić niebezpiecznie [illegible] w bardzo poważnych rozmiarach i dlatego komisja proponuje ewakuacja połowy ludności Madrytu. W tym celu komisja domaga się, aby udzielono Rządowi hiszpańskiemu pomocy w uzyskaniu 200 autokarów, które przeznaczonoby wyłącznie na przewoz uchodźców.

Przygotowania do wojny

Niemcy tworzą wielką flotyllę wojenną na rzekach i jeziorach

Natychmiast po wypowiedzeniu klauzuli Traktatu Wersalskiego o umiędzynarodowieniu rzek niemieckich, przystąpiło ministerjum wojny Rzeszy do tworzenia w szybkim tempie flotylli wojennej na Renie, Dunaju, Łabie i Odrze oraz na jeziorach mazurskich.

Postanowiono, że flotylla rzeczna Niemiec składać się ma z kanonierek najnowszej konstrukcji, częściowo opancerzonych i zaopatrzonych w działa przeciwlotnicze, a także ze statków przeznaczonych do transportu wojsk i samochodów. Flotylla rzeczna użyta będzie również do żeglugi przybrzeżnej na Bałtyku.

Naczelne dowództwo flotylli rzecznej objął jeden z oficerów sztabu generalnego, któremu nadano tytuł szefa dyrekcji wojennej flotylli rzecznej. Bazami flotylli ustanowione zostały miasta Moguncja, Friedrichshafen, Regensburg, Magdeburg, Szczecin, Malborg, Tylża i Królewiec. Specjalny oddział flotylli umieszczony został w Lötzen na jeziorach mazurskich.

Należy przypomnieć, że w czasie wielkiej wojny Niemcy posługiwały się w szerokim zakresie flotą rzeczną, która działała we Flandrii, na rzekach Tygrys i Eufrat w Mezopotamii, na Dunaju i w Dardanelach.

Nowo stworzona wojenna flotylla rzeczna weźmie udział w tegorocznych manewrach wojennych Niemiec. (PRESS).

Bazy niemieckie na M. Północnym

„Manchester Guardian" donosi, że od grudnia ub. r. intensywnie fortyfikowane są wyspy niemieckie na Morzu Północnym. Na wyspie Helgoland ustawiono około 80 ciężkich armat. Budowę podziemnych lotnisk na głębokości 25 m., arsenałów i rezerwuarów benzyny już ukończono.

Głodówka w Radomiu trwa

Donieśliśmy przed kilku dniami o głodówce więźniów politycznych w więzieniu radomskim.

Otóż, jak nam komunikują, głodówka ta wciąż trwa.

Powód głodówki: ograniczenie paczek żywnościowych dla więźniów.

Czy Ministerium Sprawiedliwości istotnie nie ma większych kłopotów od wyznaczania porcyj żywnościowych dobrowolnie dostarczanych więźniom z zewnątrz?!

W Japonii

Rozwiązanie Parlamentu

na żądanie kliki wojskowej

Agencja Domei donosi: Wczoraj zebrała się w Tokio rada ministrów, na której postanowiono rozwiązać parlament z dniem 23 stycznia. Półoficjalnie komunikują, że rozwiązanie parlamentu nastąpiło NA SKUTEK ULTIMATUM ZE STRONY CZYNNIKÓW WOJSKOWYCH, które wyraziły opinię, że przeprowadzenie niezbędnych reform przy obecnym układzie sił politycznych w parlamencie jest niemożliwe.

W Chinach

Marsz czerwonej Armii

Czerwona armia chińska zbliża się z prowincji Kan Su do Szen-Si. Wobec takiej sytuacji zwrócono się do marszałka Czang Kai-Szeka, aby powrócił do Nankinu. Prawdopodobnie marszałek przerwie urlop i wróci do stolicy.

Wniosek przewodniczącego Juanu o przyspieszenie terminu sesji Kuomintangu został przez plenum komitetu odrzucony.

Zaostrzenie strajku

w amerykańskim przemyśle samochodowym

Przewódca amerykańskich związków zawodowych Lewis zajął nieustępliwe stanowisko wobec strajku w przemyśle samochodowym. Lewis zagroził okupowaniem fabryk Forda i Chryslera i nie zgodził się na żadne ustępstwa wobec dyrekcji General Motors. Zdaniem Lewisa, robotnicy przygotowani są do długotrwałego strajku i jedynie interwencja prezydenta Roosevelta mogłaby doprowadzić do porozumienia.

Sprawy oświatowe w komisji sejmowej

Mowa min. Swiętosławskiego

W związku z rozpatrywanym w piątek budżetem Ministerium Oświecenia min. Świętosławski wygłosił przemówienie, które podajemy w streszczeniu.

SPUSTOSZENIE KRYZYSOWE.

Na wstępie p. minister ze smutkiem stwierdza, że spustoszenie, dokonane przez kryzys w dziedzinie oświaty i szkolnictwa, w niczym nie ustępuje spustoszeniom, dokonanym przez najgroźniejsze klęski żywiołowe, niszczące dorobek ludzki w innych dziedzinach życia zbiorowego narodu.

SZKOLNICTWO POWSZECHNE.

P. min. zaczyna szczegółowe omówienie stanu oświaty w Polsce od szkolnictwa powszechnego i powiada, że mimo stałego poważnego przyrostu dzieci w wieku szkolnym, których liczba przekracza obecnie 5 milionów, budżet oświatowy z powodu kryzysu ulegał stałemu kurczeniu się, liczba nauczycieli pozostawała bez zmiany i że dopiero w roku ubiegłym powiększono liczbę etatów o 2 tysiące, osiągając liczbę nauczycieli szkół powszechnych mało co mniejszą od 70 tys. Jest to liczba bardzo mała. W innych państwach, mających tę samą liczbę dzieci w wieku szkolnym, liczba nauczycieli przekracza 100 tys. Do tej liczby etatów dążyć musi Polska.

BUDYNKI SZKOLNE.

Brak nam około 45.000 izb szkolnych. Budownictwo szkolne dopiero w zeszłym roku ruszyło z martwego punktu i w roku bież. przybędzie nam 2.500 izb szkolnych.

PODRĘCZNIKI.

Dysponując już pewnym materiałem w zakresie podręczników dla szkół powszechnych i gimnazjów, Ministerium zniosło obecnie ograniczenia, które, jak życie wykazało, były zbyt krępujące dla autorów. Nie będzie więc okresów, na które zatwierdza się podręczniki, ani też nie będzie ograniczona liczba podręczników, dozwalanych do użytku.

SZKOLNICTWO MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

W tej sprawie p. minister oświadczył co następuje:

Nie mam chyba potrzeby stwierdzać, *że Ministerium nie robiło nigdy i nie będzie robiło nadal żadnych różnic w dążeniu do zaspokojenia potrzeb szkolnych poszczególnych regionów i ośrodków, niezależnie od tego, jaki język ludność tam zamieszkująca uważa za swój ojczysty. Dająca się dziś zauważyć nierównomierność w stopniu nasilenia szkołami różnego typu poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej, tłumaczą się bądź warunkami społeczno - gospodarczymi, bądź historycznym rozwojem szkolnictwa na ziemiach polskich. W miarę zwiększenia liczby etatów (tyczy się to zwłaszcza szkolnictwa powszechnego), nierównomierności te będą się stopniowo wyrównywać*".

NIEOBSADZONE KATEDRY.

Na 824 katedr zwyczajnych i nadzwyczajnych jest nieobsadzonych 143 czyli 17%, mimo, że odpowiedni dział budżetu Ministerium jest już wyczerpany do ostatnich granic, a Ministerium wyzyskało na dzień 1.I 1937 r. wszystkie możliwości, powołując szereg profesorów na wakujące katedry. Usiłując przynajmniej w części zaradzić temu niepokojącemu stanowi rzeczy, Ministerium preliminuje zwiększenie wydatków osobowych o 800.000 zł. Pozwoli to na obsadzenie części wakujących katedr oraz utworzenie 48 nowych etatów dla pomocniczych sił naukowych.

UDOSTĘPNIENIE NAUKI NIEZAMOŻNEJ MŁODZIEŻY.

W tej sprawie interesującej ogromne masy ludności polskiej, która nie chce, by nauka była przywilejem bogatych, p. minister oświadczył:

Rozpoczęliśmy w tym roku systematyczną akcję, zmierzającą do jak najdalej idącego udostępnienia niezamożnej młodzieży, zwłaszcza pochodzącej ze sfer włościańskich i robotniczej wstępu do wyższych uczelni.

Przede wszystkim chodziło nam o najzdolniejsze jednostki, zasługujące na jak największe poparcie. Dyrekcje gimnazjów nadesłały nam około 600 nazwisk swych najzdolniejszych absolwentów, pochodzących ze sfer najmniej zamożnych.

Dane te przesłaliśmy do rektoratów odpowiednich uczelni, zaznaczając, że po przyjęciu absolwenta należy uczynić wszystko, co jest możliwe, aby mu pobyt w uczelni ułatwić.

W społeczeństwie nie wszyscy zdają sobie sprawę z państwowej doniosłości stopniowego powiększania liczby studentów, pochodzących ze sfer włościańskich i robotniczych. Przed wojną proces znacznego dopływu elementu wiejskiego do szkół wyższych w Małopolsce, zadecydował o bardzo znacznym liczebnym wzroście inteligencji polskiej, co się odbiło bardzo korzystnie na rozwoju tej dzielnicy i szczególnie jej miast. W niepodległej Polsce stoją przed nami zadania tak poważne, że niezależnie od kierunku polityki, problemat systematycznego powiększania liczby dzieci włościan i robotników w uczelniach akademickich będzie jednym z zagadnień podstawowych".

ROZRUCHY STUDENCKIE.

Rozpolitykowana część młodzieży stoi na stanowisku, że powinna wszelkimi sposobami, a więc także za pomocą gwałtu, bicia, używania dymnych świec, broni, urządzania blokad w domach akademickich, lub w samych uczelniach prowadzić akcję, skierowaną przeciwko Żydom. Należy stwierdzić, że to zachowanie się młodzieży znajduje, niestety, poparcie części starszego społeczeństwa.

Młodzież występuje wciąż z żądaniami, aby władze akademickie wydały zarządzenia, przeznaczające z góry oddzielne miejsca dla Żydów i dla chrześcian. *Wydanie takiego zarządzenia uważam za niemożliwe.*

Nie ulega też wątpliwości, że tym, co kierują ruchem tej części młodzieży, wcale nie chodzi o oddzielne ławki, nikt bowiem nie mógłby uwierzyć, że dla tak błahego powodu godzono by się na zaprzepaszczenie trymestru 50 tysiącom młodzieży.

Nie mogę uwierzyć, aby ktokolwiek z nas tego sobie życzył. Jest więc głęboki tragizm w tym skrajnym zaślepieniu menerów ruchu antysemickiego, którzy nie widzą, jaką przysługę oddają tym elementom wywrotowym, dla których zamęt w Polsce jest rzeczą najbardziej pożądaną.

Następnie p. minister tłumaczył dlaczego musiał zamknąć uniwersytet wileński, po czym oświadczył, że gdyby zaszła konieczność zamknięcia którejkolwiek z uczelni wyższych, nie dałoby się uniknąć utraty dla młodzieży roku akademickiego.

„PRZEORGANIZOWANIE" SZKOŁY.

Z referatu ps. Pochmarskiego godnym zaznaczenia jest zarzut, że szkoła polska jest „przeorganizowana". Przeciętnie na terenie jednej szkoły jest 13 do 15, a nawet 20 organizacyj. Ten przerost organizacyjny, absorbujący młodzież i wyczerpujący nauczycielstwo, należy zmodyfikować.

Co do subwencyj teatralnych, to referent uważa, że subwencje powinny otrzymywać wyłącznie teatry typu kulturalno - wychowawczego, a nie rozrywkowe. Mówcy chodzi o to, by subwencja dla TKKT służyła pomocą dla teatru szkolnego i powszechnego.

Wreszcie w sprawie młodzieży akademickiej mówca pełen jest niczym nieuzasadnionego optymizmu, twierdząc, że prawicowa młodzież radykalizuje się, a lewicowa — nacjonalizuje się, przeto bliska jest chwila porozumienia się i stworzenia jednolitego frontu narodowo-państwowego.

Ps. Wł. Kamiński gorąco broni Związku Naucz. Polskiego przed kampnią oszczerczą. Apeluje do Ministerium, by broniło nauczycielstwa.

Mówca porusza sprawę rozruchów na wyższych uczelniach i powiada:

„Kiedy my, będąc młodymi, robiliśmy o coś wojnę, to były to jakieś wielkie zagadnienia. Nie było między nami tego rodzaju problemów, żeby siedzieć na takiej czy innej ławce w sąsiedztwie takiego czy innego człowieka. I nie podnoszono tego do rzędu wielkiego zagadnienia narodowego. Mam duże obawy co do stanowiska, jakie zajmują niektórzy koledzy nasi w tej Komisji w odniesieniu do tych spraw. Takie kadzenie młodzieży jest z naszej strony dawaniem złego przykładu!"

Pogodnie i mroźne

Wczoraj rano panowała w Polsce pogoda naogół chmurna, miejscami mglista z większymi rozpogodzeniami w Wileńskim, na Polesiu, Mazowszu, Wyżynie Małopolskiej i w Tatrach. Temperatura o godz. 7 wynosiła od —4 st. na Śląsku do —24 st. na Wileńszczyźnie i Polesiu. Drobne opady na dobę ubiegłą notowano na Polesiu, w Wileńskim oraz miejscami na Pokuciu i Pomorzu.

Przewidywany przebieg pogody dn. 23 b. m.: W dalszym ciągu dość pogodnie i mroźno, rankiem miejscami mglisto. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

Budżet Min. Sprawiedliwości

w komisji senackiej

Referent sen. Radziwiłł zobrazował we wstępie szybką ewolucję, jaką przeszedł wymiar sprawiedliwości w związku z kryzysem ideowym i politycznym, jaki przeżywamy.

Nawet wyraz „sprawiedliwość" stracił ten autorytet, który dotychczas posiadał. Czyż nie jest rzeczą charakterystyczną, że podczas gdy dotychczas najwyższym przymiotnikiem, którym historia darzyła jednostki kierownicze narodów, był przymiotnik „sprawiedliwy", dziś słowo to zostało zastąpione wyrazem innym. „Nie poszukujemy ludzi sprawiedliwych, szukamy ludzi silnych" — powiada sen. Radziwiłł.

Przechodzi następnie do przygotowywanych przez Min. Sprawiedliwości projektów ustawodawczych, z których na pierwszy plan wysuwa się nowelizacja ustawy o ustroju sądów i postępowania karnego.

Nowelizacja dotyczy m. in. następujących zagadnień: 1) zniesienia instytucji sędziów przysięgłych, 2) rozszerzenia właściwości rzeczowej sądu grodzkiego, 3) reformy postępowania przygotowawczego połączona z rozszerzeniem uprawnień prokuratora i policji państwowej do utrwalania dla sądu wyrokującego dowodów, które inaczej mogły by zginąć, 4) zniesienia instytucji sprzeciwu do aktu oskarżenia, 5) rozszerzenia możliwości wyrokowania w nieobecności oskarżonego, 6) usprawienia postępowania przed Sądem Najwyższym m. in. przez rozszerzenie możliwości kasacji na posiedzeniu niejawnym.

Jak z powyższego widać, niektóre fragmenty projektowanej nowelizacji są dosyć daleko idące i mogą budzić pewne zastrzeżenia.

NIE MA KRYZYSU PRAWA.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos sen. Decykiewicz (Ukrainiec):

Pan referent wskazał na kryzys prawa, który dziś istnieje. Ale trzeba zaznaczyć, że na ten kryzys prawa skarżą się przeważnie ci, którzy to prawo gwałcą. Ci, którzy są ofiarami gwałtów, dalej wierzą w to dawne tradycyjne prawa, które chronią ich egzystencję. Nie ma właściwie kryzysu prawa, jest tylko kryzys polityczny. Do władzy doszli ludzie nowi, nie mający, nie uznający tradycji, którzy myślą, że od nich zaczyna się świat i że rządzić będą wiecznie. Stąd też chęć narzucenia wszystkich swych koncepcji, brak wstrzemięźliwości.

„PACYFIKACJA" I BEREZA.

W ciągu ostatnich lat zaszły pewne fakty, które poderwały zaufanie ludności do wymiaru sprawiedliwości. Pacyfikacja w Małopolsce wschodniej 1930 roku była dziełem czynników administracyjnych, ale przecież minister Sprawiedliwości przyglądał się temu spokojnie bez żadnej reakcji.

Sprawa Berezy Kartuskiej. Znów decydowały tu względy administracyjne, ale minister Sprawiedliwości powinien był zaproponować, jeżeli uważał za potrzebne dla ukrócenia akcji wywrotowej, nadzwyczajne przepisy prawne, a nie pozwalać na stosowanie czysto administracyjnych środków.

NOTARIUSZE.

Czystka, przeprowadzona w notariacie kilka lat temu, jest według mnie rzeczą niesłychaną. Pozbawiono chleba szereg notariuszy, ludzi starszych, zrobiono z nich proletariuszy, a na ich miejsce mianowano notariuszami zemerytowanych sędziów, których właśnie w tym celu zemerytowano! Wśród tych nowych notariuszy byli różni ludzie: był wojewoda, był sędzia administracyjny, a przecież każdy wie, że sędzia, który sprawuje czynności sędziego karnego, pojęcia nie ma o sprawach, związanych z czynnościami notariusza. A przyczyna tkwi we wszechwładnym kulcie niekompetencji, który ogarnął całą Polskę.

Tajemnica śmierci sędziego Prince

nie została wyjaśniona

Zarządzeniem władz sądowych w Paryżu zamknięta została ostatecznie słynna sprawa sędziego Prince, przewodniczącego sądu paryskiego, któremu podlegały dochodzenia, prowadzone w sensacyjnej aferze Stawiskiego. Sędzia Prince, który zginął tragiczną śmiercią pod kołami pociągu w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, był przez część opinii paryskiej uważany za ofiarę kampanii prasy prawicowej, której akcja popchnęła go do samobójstwa.

Druga część społeczeństwa uważała, iż padł on ofiarą morderstwa inspirowanego przez wysoko postawionych współwinowajców w aferze Stawiskiego.

Obecnie orzeczeniem sądu cała sprawa zostaje zamknięta i umorzone prowadzone dotąd dochodzenie przeciw nieznanemu mordercy. Orzeczenie sądu może być interpretowane jako przychylenie się władz do tezy samobójstwa sędziego Prince.

Nowe zamachy bombowe

w stolicy Portugalii

Ubiegłej nocy poza zamachami bombowymi w Lizbonie wybuchły jeszcze trzy bomby. Jedna w Barcarena, druga w Caxias, które zniszczyła dwa budynki. Wreszcie trzecia bomba wybuchła w składzie materiału wojennego w Beirolas, nie wyrządzając żadnych szkód.

Aresztowania w Lizbonie w związku z tymi zamachami mają raczej charakter paniczny. Aresztowano szereg osób, znajdujących się w pobliżu budynków, na które dokonano zamachu, zaś trudno przypuścić, aby zamachowcy pozostali na miejscu przestępstwa. Zdaniem policji, liczba uczestników zamachów terorystycznych jest bardzo niewielka.

Zgromadzenie narodowe jednomyślnie potępiło zamachy terorystyczne i zapewniło Rząd, że poprze wszelkie zarządzenia, które zostaną uznane za konieczne.

Katastrofalna powódź

nawiedziła znowu Amerykę

Obszar położony pomiędzy górami Allegheny a rzeką Mississipi w Ameryce został nawiedzony przez wielką katastrofę powodzi. Wedle dotychczasowych obliczeń 80 tys. ludzi znajduje się bez dachu nad głową. Donoszą poza tym o konieczności ewakuowania 13 tys. osób ze stanu Ohio. Inżynierowie przewidują, że katastrofa może przybrać rozmiary powodzi z roku 1927.

W stanie Kentucky poziom wód gwałtownie się podnosi. Tysiące osób schroniły się na sąsiednich wzgórzach.

Mieszkańcy Cincinnati gorączkowo wzmacniają wały ochronne.

Dziesięć stanów zażądało pomocy.

Fiasko poczynań samorządowych p. Polakiewicza

W Warszawie ukończone zostały obrady Rady wojewódzkiej woj. warszawskiego, połączone ze zjazdem starostów, oraz inspektorów samorządowych z terenu całego województwa.

Poza obradami zjazdowymi inspektorzy samorządowi zostali zaproszeni przez Związek Gmin Wiejskich, którego prezesem jest b. wicemarszałek Sejmu, dr. Karol Polakiewicz, na odczyt dyskusyjny. Podczas swego odczytu p. Polakiewicz zadeklarował się jako wróg organizacyj zawodowych, a w szczególności organizacyj, zrzeszających pracowników samorządowych, ponieważ, według zdania p. Polakiewicza, przystępują oni do zagadnień samorządowych tylko z zawodowego punktu widzenia.

Oświadczenie to wywołało oburzenie wśród obecnych inspektorów samorządowych, zrzeszonych w zawodowej organizacji pracowników samorządu terytorialnego. Dali oni temu wyraz przez zignorowanie odczytu p. Polakiewicza, nie zabierając głosu w przewidzianej nad referatem dyskusji,

Zniesienie kapitulacyj

w Egipcie

Współpraca anglo - egipska po ratyfikacji traktatu zacieśnia się coraz bardziej. Obecnie bawi w Kairze p. Beckett, radca prawny Foreing Office, który ma ustalić z Rządem egipskim linię postępowania w sprawie obalenia kapitulacyj i trybunałów mieszanych. Korespondent P.A.T. dowiaduje się, że mają być zaproponowane państwom kapitulacyjnym znaczne udogodnienia ekonomiczne, ale w każdym razie sprawa jest już jakoby przesądzona w znaczeniu pozytywnym, bez względu na stanowisko Rządów zainteresowanych.

Polityka zagraniczna Ameryki

Zapowiedź współpracy z demokracją europejską

Jak wiadomo ostatnie przemówienie prezydenta Roosevelta nie zawierało żadnej deklaracji na temat polityki zagranicznej, jaką prezydent zamierza prowadzić. Koła polityczne wyjaśniają umyślne pominięcie tej sprawy przez takt, iż Rząd nie może w obecnych okolicznościach sprecyzować swej polityki zewnętrznej, dopóki kongres nie wypowie się w kwestii neutralności i dopóki horyzont w Europie i na Dalekim Wschodzie nie będzie wyjaśniony. Kongres podejmie obrady nad zagadnieniem neutralności w przyszłym tygodniu. Rezolucja w tej sprawie, która będzie przedstawiona przez przewodniczących komisyj zagranicznych obu Izb zawierać będzie wskazówkę co do tego, co Roosevelt zamierza uczynić w zakresie polityki zewnętrznej. Na razie amerykańskie koła dyplomatyczne zajęte są głównie sytuacją europejską. Jedna z wybitnych osobistości amerykańskiego świata dyplomatycznego oświadczyła w dniu wczorajszym, że osiągnięte porozumienie francusko - brytyjskie przygotowuje teren do współpracy gospodarczej wszystkich narodów. Niemal wszystkie koła amerykańskie podzielają tę opinię. Ta sama osobistość przewidywała możliwość zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej, która mogłaby się zebrać w terminie najbliższych kilku miesięcy. Koła oficjalne nie ukrywają, że w tym wypadku można by liczyć na współdziałanie Rządu St. Zjednoczonych w przygotowaniach do tego rodzaju konferencji. Pierwszym krokiem byłby udział Ameryki w zapowiedzianych w Genewie dyskusjach nad sprawą rozdziału surowców.

Konkurs na odznakę ZNMS.

Zarząd Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej postanowił ogłosić konkurs na projekt odznaki organizacyjnej.

Jako nagrodę za najlepszy projekt przeznaczono sumę zł. 20 (dwadzieścia).

Jest pożądanym, aby nadsyłane projekty odznaki symbolizowały: a) socjalizm, b) naukę, c) walkę. Poza tym na odznace musi być koniecznie napis: Z. N. M. S.

Prace należy nadsyłać w zaklejonej kopercie, podpisanej godłem; w zamkniętej kopercie winno być podane imię i nazwisko oraz adres autora.

Adres: Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36 m. 4-a (lokal Związku Zaw. Transportowców).

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 lutego 1937 r. Prace nadsyłane po tym terminie uwzględniane nie będą.

Wyniki konkursu podane będą w prasie robotniczej.

Podręcznik pracy młodzieżowej

Ukazało się wydawnictwo kalendarzowe p. t. „PRZYJACIEL MŁODYCH". Treść kalendarzyka zawiera także podstawowe wskazania, nieodzowne w pracy wśród młodzieży w duchu socjalistycznym i partyjnym. Powinna więc znaleźć się przede wszystkim w ręku naszych młodych działaczy P.P.S.-owskich.

Kalendarzyk został wydany bardzo starannie w trwałej płóciennej oprawie w cenie 60 gr. za egzemplarz. Przy większych zamówieniach 50 gr. Należność należy wpłacać na konto PKO. 17870 — Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20.

Zamach na mera Haify

Na mera Haify Szukri - Beja dokonano zamachu rewolwerowego. W chwili, gdy mer wchodził do urzędu municypalnego padło kilka strzałów, które chybiły.

S.O.S. polskiego kolejnictwa

Katastrofy kolejowe się mnożą...

Jeszcze nie przebrzmiały echa katastrof kolejowych w Okręgu krakowskim, a już doszło do nowych: w Mysłowicach, a następnie mniejsza w Okręgu warszawskim. Szczególniej bolesna jest katastrofa w Mysłowicach gdzie oprócz podróżnych cywilnych, straciło życie kilku pracowników kolejowych, a kilkunastu ciężko i lżej rannych stało się inwalidami.

Ostatnie trzechlecie przyniosło mnóstwo katastrof i wykolejeń pociągów lub pojazdów.

Jeżeli chodzi o ustalenie bezpośredniej przyczyny tych katastrof, pozostawiamy to sądom, które dociekają i starają się jak najsprawiedliwiej sprawę osądzić. Śmiemy jednak wyrazić opinię, że sądy opierają się nieraz na orzeczeniach „fachowców" ze sfer kolejowych, które to orzeczenia nie zawsze są podyktowane obiektywnością — szczególnie, jeśli chodzi o winowajców pośrednich.

Opinia publiczna w Polsce musi zareagować na obecny stan w P. K. P., który przyczynia się do katastrof.

Według opinii kolejarzy, wykonawców służby tak ciężkiej i odpowiedzialnej, przyczyny katastrof mają swe główne źródło w t. zw. „systemie oszczędnościowym", jaki się stosuje w P. K. P.

Od dziesięciu lat trwał w P. K. P. wyścig redukcji pracowników kolejowych, szczególnie pracowników średnich i niższych grup uposażenia. Przez kilka lat jeździły po całej Polsce ministerialne komisje, złożone ze „speców", których zadanie było w każdej stacji zmniejszyć ilość personelu i podnieść intensywność pracy.

„Spece"—pobierający diety delegacyjne —musieli coś wymyśleć, aby pokryć koszty swych wyjazdów. Otóż ci „fachowcy" spowodowali kolosalne zmniejszenie ilości personelu, zwłaszcza w służbie wykonawczej. Nie liczono się z przestrogami wytrawnych fachowców, że kolej, to bardzo czuły aparat, w którym muszą wszystkie kółka regularnie funkcjonować, że aparat ten nie zniesie żadnych eksperymentów oszczędnościowych, bowiem wszystko musi być należycie zabezpieczone.

W rezultacie spostrzeżeń tych „speców" redukcja pracowników przybrała nieobliczalne tempo.

Z powodu masowej redukcji pracowników musiano wiele posterunków służbowych poznosić. Służbę podzielono na pozostały personel, obciążając go w wielkim stopniu fizyczną i umysłową pracą, która wyciska dzisiaj pracowników służbowych poznosić. Służ. kolejowi są naogół przemęczeni. Zmniejszono zabezpieczenie ruchu pociągów, albowiem i tu znaleźli się „spece", którzy zmniejszyli procent hamowanego i zmienili sposób obliczenia hamowanego. Dało to wprawdzie kolosalną redukcję hamulcowych i oszczędności, ale bezpieczeństwo ruchu zmalało.

Służba zwrotniczych i stawidłowych jest bardzo odpowiedzialna. Tu przeprowadzono również wielkie redukcje personalne. Poznoszono posterunki służbowe zwrotniczych, tam, gdzie dawniej było dwóch zwrotniczych, obecnie pracuje jeden. Pogorszono turnusy służbowe pracownikom, pełniącym tak odpowiedzialną służbę. Turnusy tych pracowników układa się w zależności od przebiegu ilości pociągów, a nie od samej pracy, jaką oni poza służbą na zwrotnicach muszą wykonywać. W razie potrzeby zastępstw urlopowanych lub chorych nie daje się tych zastępstw, ale kalkuluje się w ten sposób, że pracę rozkłada się na resztę pracowników i tak już przepracowanych.

Oszczędności idą dalej... aż do śmieszności! Oszczędza się na przyborach sygnałowych, na oświetleniu stacyj i sygnałów, na opalaniu budek zwrotniczych i stawidłowych. Pracownicy muszą wywalczać szkła do latarek sygnałowych i sygnałów. Oszczędza się na przydziale ubrań ciepłych w porze zimowej, pracownicy skostniali pełnią służbę, co zmniejsza ich sprawność służbową.

PRZYMUSOWE ZAJĘCIA UBOCZNE PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Przeciążonych pracą w służbie kolejowej pracowników służby wykonawczej zmusza się do ćwiczeń w K. P. W., do pouczeń przeciwgazowych, przeciwlotniczych itp. Maltretuje się ich ciągłymi protokułami, a wszystko to odbywa się w porze wolnej od pracy. Ciągłe uroczystości, parady i pogotowia odrywają od normalnej pracy kolejarzy, a całą pracę spycha się na resztę pozostających wówczas w pracy pracowników.

POBORY PRACOWNIKÓW.

Od szeregu lat trwa również wyścig na polu redukcji poborów i dodatków ubocznych pracowników kolejowych.

Dzisiejsi pracownicy kolejowi, szczególniej tak zw. czasowi i sezonowi, (tych w służbie wykonawczej jest już poważny zastęp) są gorzej płatni, aniżeli robotnicy kwalifikowani w prywatnych zakładach pracy. Kolejarz, który ciągle myśli, za co ma nakarmić rodzinę, jak odziać dzieci, jak „wylizać" się z długów zaciągniętych w okresie „radosnej" twórczości, staje się nerwowy, zły, roztargniony.

Reasumując powyższe stwierdzamy, że pośrednimi sprawcami mnożących się katastrof na P. K. P. są ci, którzy stosują obłudną politykę oszczędnościową, ci, którzy odrywają kolejarzy od ich pracy zawodowej i przeciążają dodatkowymi czynnościami; ci, którzy obniżają stopę życiową kolejarzy; ci, którzy kwalifikują pracowników pod [...]m „zasług" społecznych, a nie uzdolnienia fachowego.

Czas najwyższy zawrócić z błędnej drogi stosowanych „oszczędności" na P. K. P., wyczyścić kolejnictwo z dyletantów, a wstawić do kierownictwa rutynowanych fachowców, którzy troszczyli by się o zabezpieczenie ruchu, a nie robili wyścigu na polu szkodliwej oszczędności.

bt.

W gąszczu dyplomatycznego zakłamania

Wśród zastrzeżeń i „sugestyj", którymi mocarstwa faszystowskie sabotują anglo - francuskie projekty zaostrzenia kontroli nad t. zw. nieinterwencją w hiszpańskiej wojnie domowej, na szczególną uwagę zasługują: warunek „neutralizacji" złota hiszpańskiego, oraz głośne oświadczenia Berlina i Rzymu o niemożności tolerowania „rządu komunistycznego" w Hiszpanii.

Wysunięcie żądania, aby *legalny* Rząd hiszpański zrzekł się przysługującego mu niewątpliwie prawa dysponowania zasobami złota, należącego do Banku Hiszpańskiego, jest bezczelnością i zuchwalstwem, niespotykanym, jak dotychczas, nawet w dżungli współczesnych stosunków międzynarodowych. Zrozumiałą jest rzeczą, że rabusie faszystowscy czyhają na złoto hiszpańskie, które — wobec niepowodzeń rebelii — ucieka coraz bardziej z pola ich dosięgalności... Podziwiać jednak należy jawny i bezwzględny cynizm, ujawniony z okazji pożądań, których objektem jest *cudza* — bezspornie i niezaprzeczalnie — *własność.*

Niepospolitym tupetem nacechowane są też oświadczenia rzymskiego i berlińskiego faszyzmu o nietolerowaniu „w żadnym razie" „rządu komunistycznego" w Hiszpanii. Każdy człowiek o zdrowych zmysłach rozumie, że „rządem komunistycznym" będzie w danym wypadku *każdy Rząd* republikański i demokratyczny, od komunizmu choćby najdalszy, ale nie skłonny do parcelacji Hiszpanii na rzecz grabieżców faszystowskich. Pod płaszczykiem walki z t. zw. komunizmem, niemieckie i włoskie koncerny kapitalistyczne pragną zapewnić sobie eksploatację hiszpańskich bogactw kopalnianych, monopol na nie i płynące stąd kokosowe zyski. Uwzględnienie tego niemiecko - włoskiego „warunku" byłoby zgodą na ich wtrącanie się do *spraw wewnętrznych* obcego kraju. Następstwa takiego precedensu nie kazałyby zapewne długo na siebie czekać i mogłyby przybrać rozmiary wprost nieobliczalne. Przecież, prócz Hiszpanii, są w Europie jeszcze inne kraje, w których faszystowska międzynarodówka ma swoje polityczne i gospodarcze interesy. A zatym — istnieje „dostateczny" powód do ingerencji w wewnętrzne sprawy tych krajów i do kwalifikowania ich rządów mianem „komunistyczne" czy też „nie komunistyczne"...

Jest groźnym niebezpieczeństwem dla świata i ludzkości, że samolubna i oportunistyczna polityka W. Brytanii w sprawie hiszpańskiej idzie najwyraźniej na rękę bezczelnym roszczeniom państw faszystowskich. Symptomatycznym tego wskaźnikiem jest wprowadzenie przez Rząd angielski z pospiechem zaiste błyskawicznym — zakazu werbowania i wyjazdu ochotników do Hiszpanii. Wprawdzie i parlament francuski uchwalił jednomyślnie podobny zakaz, ale uczynił to w formie pełnomocnictwa dla Rządu, który postanowienia prohibicyjne zrealizuje wtedy dopiero, gdy do tego samego zobowiążą się formalnie i faktycznie państwa faszystowskie. Jest więc jednak poważna różnica w stanowisku Anglii i Francji co do sprawy zaciągu ochotników.

Bardzo znamienne dla tendencyj konserwatywnego Rządu angielskiego są również uporczywe pogłoski o zawarciu jakiejś „prowizorycznej" umowy handlowej między W. Brytanią a nieuznanym przez nią „rządem" b. gen. Franco. Rokoszanie podobno zobowiązali się do zakupienia 750 tysięcy ton węgla angielskiego, wzamian za co Anglicy nabywać mają produkty rolne z prowincyj okupowanych przez powstańców.

Podejrzane i niewyraźne manewry dyplomacji angielskiej, która w danej chwili służy przede wszystkim interesom przemysłowców i bankierów z londyńskiej C!ty, budzą niezadowolenie i zaniepokojenie wśród szerokich sfer brytyjskiego społeczeństwa, niezwiązanych z polityką i zamiarami Rządu p. Baldwina. Przywódca Partii Pracy i opozycji parlamentarnej — Attlee, nazwał zakaz wyjazdu ochotników „błędem politycznym", równoznacznym przedwczesnemu zakazowi wywozu sprzętu wojennego do Hiszpanii — i jedno i drugie stawia legalny Rząd hiszpański w niedogodnej sytuacji, stwarza natomiast przywilej dla rebelii i jej opiekunów. Podobne oświadczenie złożył przywódca t. zw. Niezależnej Partii Pracy — poseł Maxton.

Nawet liberałowie zaczynają przecierać oczy i patrzyć na świat bez niebezpiecznych złudzeń. W związku z t. zw. „dżentelmeńskim (?) porozumieniem" między Anglią a Włochami, „Manchester Guardian" pisał niedawno: „Sądząc z nowego, oczywistego złamania zasad o nieinterwencji przez Włochy, zachodzi kwestia, czy nie było błędnem pociągnięciem, że Rząd brytyjski w sprawie morza Śródziemnego doszedł do formalnego tylko porozumienia, podczas gdy powinno mieć ono gwarancję Ligi Narodów i poczucia wspólnoty międzynarodowej. Przez swój postępek Rząd brytyjski zignorował fakt, że *ciągłe łamanie traktatów przez Włochy* musi wzbudzić w małych narodach obawę przed silnym napastnikiem"... To łamanie traktatów było nie tylko ciągłe, ale — niestety — i bezkarne.

Jak widzimy, opinia angielska, będąca potężnym czynnikiem politycznego oddziaływania, potrochu — trzeźwieje. Im wcześniej całkowite jej otrzeźwienie stanie się faktem dokonanym, tym lepiej dla Hiszpanii, demokracji i pokoju światowego.

Bd.

Przegląd prasy

POGŁOSKI...

Popołudniówki znowu puszczają pogłoski o bliskim — nareszcie! — opublikowaniu zapowiadanej oddawna ideologicznej deklaracji płk. Koca. Podobno ma mieć zupełnie inny charakter, niż przypuszczano dawniej. „Totalizm" pono odpada.

„Goniec" pisze —

> Jedno jest pewne: nowy obóz legionowy *wyrzeknie się „elitaryzmu", „wyłączności"* i *tendencyj „totalnych"*, głoszonych niegdyś przez BBWR. Mocno również podkreśli w swej deklaracji zasady *narodowe.*

Zobaczymy.

PO MOWIE EDENA. NIEZADOWOLENIE W NIEMCZECH.

Znana mowa Edena, angielskiego ministra spraw zagr., wywołała w Niemczech rozgoryczenie. Paryski korespondent „Kur. Warsz." depeszuje —

> Mowa Edena wyklarowała horyzont międzynarodowy, *wzmocniła front państw demokratycznych, skupiła dokoła Londynu i Paryża ogół narodów europejskich.* Tym samym Rzym i Berlin znalazły się *w odosobnieniu* moralnym i politycznym.

> „Czy nie zakrawa już na zbyt wielką odwagę fakt niemieckiego ogłoszenia, że się nie będzie tolerowało nad morzem Śródziemnym takiej lub innej formy rządu, o ile rząd ten nie będzie oddany na modłę swego własnego ustroju? Jest to *wyzwanie, rzucone pod adresem państw niepodległych,* które mogłoby zaprowadzić daleko, gdyby od słów zamierzano przejść do czynów" — w takich oto surowych słowach wyraża się w tygodniku „Tribune des Nations" przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych senatu, Beranger.

> *O odosobnieniu Rzymu i Berlina* świadczą dwa najważniejsze wydarzenia: orędzie prezydenta Roosevelta i fiasco niemieckie z akcją antifrancuską przy rządzie tureckim.

Naturalnie, tego „odosobnienia" nie należy brać zbyt dosłownie. Korespondent paryski „Kur. Warszawskiego" nie raz robi uogólnienia zbyt pośpieszne. Ale w każdym razie Niemcy są mocno niezadowolone.

Ten proces zbliżenia się Anglii i Francji obserwujemy bardzo uważnie. Od niego dużo zależy.

JUŻ „NABRAŁ ROZMACHU"!

Ten stary „Czas" w swoim stosunku do obecnego Sejmu wyprawia jakieś niesamowite łamańce.. Jednego dnia pisze, że koniecznie potrzebna nowa ordynacja, bo Sejm do niczego; a drugiego dnia zaraz zapewnia, że już dobrze! że już Sejm się poprawił! Przecie to dziecińtswo! Czy zmienił się skład? Czy zmieniło się pochodzenie? Czy zmieniły się warunki?

„Czas" pisze —

> Coś jakby *nowy życiem* wionęło na ulicy Wiejskiej. Ma się wrażenie, że nam parlament *nabrał rozmachu i śmiałości (!). Już nie staje na baczność przed każdym przedstawicielem rządu (!!),* ale omawia sprawy aktualne z dużą dozą krytycyzmu, stawia pewne żądania, *przypomina swoje kompetencje (!)* — słowem, zaczyna być ciałem ustawodawczym, nie maszyną do legalizowania postanowień rządowych.

To chyba ironia? Jeśli istotnie Sejm do ostatnich dni był tego rodzaju instytucją, co to „**stawała na baczność przed każdym**" i t. d., to skąd wziął się nagle rzekomy „rozmach"? Przecież właśnie „senatorzy" przed paru dniami żałośnie kwilili na temat lekceważenia ich przed Rząd!

Biedak stary „Czas" kiwa się codzień w inną stronę. Wczoraj „miserere", dziś — „hurra!".

TOMASZ MANN O HITLERZE.

Jak donoszą paryskie „Posl. Nowosti", znakomity niemiecki pisarz (na emigracji) T. Mann otrzymał od dziekana uniwersytetu w Bonn list z doniesieniem, że zostaje skreślony z listy honorowych doktorów uniwersytetu w Bonn.

T. Mann obecnie ogłosił odpowiedź, w której czytamy np.: „Gdybym był pozostał w Niemczech, zapewne nie byłbym już przy życiu... Dokąd ci ludzie (hitlerowcy) doprowadzili Niemcy w ciągu 4 lat? **Niemcy są duchowo i fizycznie osłabione przygotowaniami do wojny, która zagraża całemu światu. Nikt ich nie lubi, wszyscy patrzą na nie ze strachem i z zimnym wstrętem.** Niemcy są na progu katastrofy gospodarczej.

Biada narodowi — mówi dalej — który widzi dla siebie wyjście w okropnościach katastrofy wojennej, niemiłej ani Bogu, ani ludziom. Taki naród można by uważać za zgubiony. Zostanie rozbity i nigdy już się nie podniesie. Niech Bóg dopomoże naszemu nieszczęśliwemu krajowi, by znalazł pokój — z innymi narodami i samym sobą.

Tak mówi o [illegible] najwybitniejszy pisarz dzisiejszych Niemiec. NB. ani Żyd, ani komunista.

K. Cz.

Coraz lepiej!

Endeccy chuligani pobili na uniwersytecie uczonego belgijskiego

Wczoraj na Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie wydarzył się niesłychany wypadek. Na wykład prof. Łukasiewicza przyszedł uczony belgijski. W pewnej chwili zwrócił się do niego jakiś student „narodowiec", żądając, by usiadł po lewej stronie sali. Belg odmówił, legitymując się, kim jest.

Wtedy student endecki zwrócił się do profesora Łukasiewicza z tym, że jakiś Żyd nie chce siedzieć po lewej stronie. Profesor Łukasiewicz oświadczył z katedry, iż pan ten jest cudzoziemcem i że „wolno" mu siedzieć po prawej stronie.

Nie zakończyło to jednak sprawy. Na wychodzącego Belga, który przyjechał zapoznać się z nauką polską, napadła bojówka. Pobitego wyciągnął z rąk rozwścieczonego tłumu sam profesor, nie legitymując tym razem nikogo.

*

W tym nowym popisie łobuzów endeckich zasługuje na uwagę zachowanie się prof. Łukasiewicza.

„Pozwolił" on gościnnie cudzoziemcowi siedzieć po prawej stronie i tym samym uznał podział ławek na polskie i żydowskie. A przecież odezwy i oświadczenia rektorów występowały przeciw temu podziałowi, któremu jest też przeciwny p. Min. Oświecenia. Jeżeli profesorowie sami patronują bezczelnym uroszczeniom endeckich awanturników, to ci oczywiście mogą sobie na wszystko pozwalać.

Zwłaszcza, że prof. Łukasiewicz nie wylegitymował ani owego endeka, który napastował belgijczyka, ani też bojówkarzy endeckich, którzy później obili go. Na uniwersytecie panuje tedy zupełna „wolność" napadania i bicia niemiłych endekom osób. A panowie profesorowie tolerują to i może nawet solidaryzują się z tym.

W ten sposób wyższe uczelnie, placówki nauki i kultury, zamieniają się na jakieś jaskinie zbójeckie, gdzie żaden nie endek nie jest pewny swej skóry i gdzie dzicz endecka już nie szanuje nawet cudzoziemców.

Pobłażliwość władz dla łobuzów endeckich jest wręcz rozczulająca!

Ano, tylko tak dalej, a wyższe uczelnie polskie staną się przedmiotem pogardy powszechnej! Zarówno w kraju jak zagranicą.

O przywróceniu samorządu w ubezpieczeniach społecznych

Oświadczenie złożone przez min. Kościałkowskiego na komisji sejmowej, a zapowiadające przywrócenie samorządu w ubezpieczeniach społecznych, wywołało duże zainteresowanie w kołach pracowniczych.

W związku z tym w Nr. 2 (24) „Ruchu Pracowniczego", w organie Unii Pracowników Umysłowych czytamy:

> „Naszym zdaniem, oświadczenie to jest nie wystarczające. Sytuacja w ubezpieczeniach społecznych jest bowiem tego rodzaju, iż dalej zwlekać nie można. Nie ma co czekać wypracowania, uzgadniania i uchwalania ordynacji wyborczej, bo to są metody odwlekające na lata wprowadzenie samorządu ubezpieczeniowego. Klasa pracująca żąda natychmiastowego zwrotu instytucji ubezpieczeniowych w ręce ubezpieczonych.
>
> Domagamy się niezwłocznego mianowania tymczasowych zarządów instytucji ubezpieczeniowych, składających się z przedstawicieli central zawodowych na miejsce dotychczasowych komisarzy. Zarządy te mogą być powołane choćby dziś jeszcze — nie trzeba na to żadnej zmiany ustawowej; domagamy się tego z uwagi na coraz to dalej postępujące niszczenie instytucji ubezpieczeniowych wskutek nieobecności przedstawicieli ubezpieczonych w ich władzach.
>
> Niechże więc Minister Opieki Społecznej nie da się sprowadzić na drogę odkładania wejścia w życie ordynacji wyborczej. Niechże dopuści niezwłocznie jedyne uprawnione przedstawicielstwo ubezpieczonych — ruch zawodowy — do władz Ubezpieczeń Społecznych".

Cieszy nas bardzo, że ruch pracowników umysłowych wystąpił energicznie w sprawie, o którą nieustannie walczy klasa robotnicza od chwili poderwania zasady samorządu w ubezpieczeniach.

Sensacyjny proces o siedmiu wyrokach!

Ciągnął się przez pięć lat

Pisaliśmy w maju 1936 o sensacyjnym procesie przeciw P. K. P.; którego tło jest następujące:

W roku 1932 na dworcu przeładunkowym w Krakowie podczas przeładunku transportu wojska został potrącony przez wagon kolejowy kapitan dypl. sztabu Jerzy Zaremba, który skutkiem tego potrącenia doznał złamania podwójnego kości ramieniowej, oraz zdarcia naskórka prawej dłoni.

Po wyleczeniu wniósł kapitan Zaremba przez swego pełnomocnika, adw. dra B. Fellera w Krakowie, skargę przeciw P. K. P. o zapłatę odszkodowania. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził P.K.P. na zapłatę odszkodowania w kwocie 6.200 zł. z odsetkami i kosztami.

Od tego wyroku odwołały się PKP. do Sądu Apelacyjnego, a Sąd Apelacyjny w Krakowie apelacji nie uwzględnił i wyrok Sądu Okręgowego w całości zatwierdził. Polskie Koleje Państwowe wniosły jednak rewizję (sprawa toczyła się wedle proc. poaustr.) do Sądu Najwyższego, który wyrokiem z dnia 5 października 1933 oba wyroki uchylił i sprawę zwrócił Sądowi Okręgowemu w Krakowie z poleceniem przeprowadzenia oględzin na miejscu.

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej Sąd Okręgowy w Krakowie **po raz drugi** zasądził PKP. na zapłatę odszkodowania w tej samej wysokości. Na skutek apelacji P. K. P. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego uchylił i polecił ponownie przeprowadzić dowody.

Sąd Okręgowy wówczas **po raz trzeci zasądził** PKP. na zapłatę tego samego odszkodowania z odsetkami. Polskie Koleje Państwowe znowu odwołały się do Sądu Apelacyjnego, który obniżył odszkodowanie do połowy, przyjmując winę podzieloną obu stron.

Przeciw temu wyrokowi Sądu Apelacyjnego wniosły obydwie strony rewizję do Sądu Najwyższego.

Obecnie Sąd Najwyższy wydał wyrok, którym **przywrócił do mocy prawnej wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie**, a więc zasądził PKP na odszkodowanie 6.200 zł. z odsetkami i kosztami, oraz na zapłatę kosztów odwoławczych i rewizyjnych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy zaznaczył, że powód nie wykroczył przeciw przepisom porządkowym, a **winę ponoszą wyłącznie pozwane Polskie Koleje Państwowe.** Same odsetki za blisko 5 lat wynoszą 2.211 zł., a koszt sporu 1.939 zł.

Sensacyjny ten proces miał 7 wyroków. z czego 3 wyroki Sądu Okręgowego, 2 Sądu Apelacyjnego i 2 Sądu Najwyższego.

Śmierć dwojga dzieci

We Lwowie przy ul. Lubomirskich 7 dozorczyni Chmielakowa pozostawiła w mieszkaniu bez dozoru dwoje dzieci w wieku 2 i 4 lat. Gdy Chmielakowa wróciła do domu, zastała oboje dzieci bez życia. Jak się okazało, dzieci zmarły wskutek zaczadzenia.

Kronika inowrocławska

RADNY JURKOWSKI NIE MA SZCZĘŚCIA.

Znany ze swych wyczynów na inowrocławskim bruku radny miejski Jurkowski nareszcie dowiedział się prawdy o sobie. Nie mamy zamiaru poświęcać mu wiele miejsca. Świadectwo dojrzałości politycznej wystawił mu organ NPR. „Obrona Ludu" z dn. 2 stycznia br. w komunikacie „W sprawie p. Jurkowskiego".

„Wobec podszywania się p. F. Jurkowskiego, radnego miejskiego w Inowrocławiu, pod przynależność do Narodowej Partii Robotniczej i piastowania mandatu radnego z ramienia NPR., Zarząd filii NPR. w Inowrocławiu oświadcza, że p. Jurkowski z Inowrocławia za szkodliwą dla Parti działalność został wykluczony z NPR. w dniu 18 czerwca 1932 r. i nie ma prawa reprezentowania NPR.".

Ten wróg socjalistów, rzekomo reprezentujący N.P.R., osądzony został nawet przez swoją byłą organizację.

WŚRÓD ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Dnia 19 stycznia br. odbyło się doroczne Walne zebranie inowrocławskiego oddziału Związku Rob. Drzewnych i pokr. zaw. w Polsce.

Na zebranie przybyło po nad 200 członków, którzy po wysłuchaniu sprawozdania ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, przeprowadzili rzeczową dyskusję po czym wybrali jednomyślnie na przewodniczącego oddziału tow. Leona Mikołajewskiego. Zebrani z ubolewaniem podnieśli, że w miejscowym Komitecie Pomocy Bezrobotnych brak jest przedstawiciela związku, co ujemnie odbija się na zaufaniu robotników do działalności tej instytucji.

Wybuch gazu w olejarni wileńskiej

Zabił jedną osobę, zranił osiem

W Wilnie, w olejarni przy ul. Kurlandzkiej, wskutek nadmiernego ciepła wytworzonego przez dynamomaszynę, nastąpił wybuch zbiornika gazowego. Od siły wybuchu uległa zupełnemu zniszczeniu część ściany. Rury, które służyły do odprowadzania gazu, przebiły dach i wypadły z wielkim hukiem na ulicę.

Ofiarą wybuchu padł kierownik, technik Michał Szczeluszczenko, który zginął na miejscu, dosłownie rozszarpany na szczątki.

Robotnik Józef Zejmo, ciężko ranny przywieziony został w stanie groźnym do szpitala. Stan jego jest beznadziejny. Filip Gerasimowicz doznał złamania nogi a Jacyna Michał odniósł szereg obrażeń głowy. Lżejsze rany odniosło pięciu robotników.

Pogotowie ratunkowe przewiozło wszystkich rannych do szpitala, zwłoki zaś zabitego Szczeluszczenki zabezpieczono do dyspozycji władz, poczym wydano je rodzinie.

Pierwsze śledztwo wykazało, że zbiornik gazu, który stał się przyczyną katastrofy, był stary i uruchomiony został na polecenie dyrekcji przed trzema dniami.

Wobec tego winę za spowodowanie katastrofy ponosi dyrekcja olejarni. ?

Wiadomości z całej Polski

NABIERAŁ NA MAŁŻEŃSTWO.

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął Chaim Serebranowicz z Warszawy, który, jak wykazały dochodzenia, dopuścił się fałszowania dokumentów i oszustw matrymonialnych. Serebranowicz przedstawiał się jako inżynier mechanik i bakteriolog, podając nazwisko Stanisława Cybulskiego. Oszust pobrał od szeregu kobiet, którym przyrzekał ożenek, większe kwoty, rzekomo na wydanie swych prac naukowych.

Sąd wymierzył Serebranowiczowi, który jak się okazało, jest zbiegłym z więzienia w Antwerpii przestępcą, dwa lata więzienia.

ŚMIERĆ W PODZIEMIACH KOPALNI.

Wskutek wstrząsu podziemnego zawalił się strop w kopalni „św. Jacek" w Chorzowie. Bryła węgla, która runęła ze stropu, zasypała 42-letniego górnika, Jana Froha. Po krótkim czasie kolumna ratownicza wydobyła już tylko zwłoki zasypanego górnika. Jak stwierdzono, śmierć jego nastąpiła na skutek pęknięcia czaszki i złamania kręgosłupa.

POWRÓT DO KRAJU PO 20 LATACH.

Straż graniczna w Kulaczynie pow. Śniatyń zatrzymała pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Rumunii do Polski, Polaka, Michała Sarleja, który opowiadał, że w roku 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu tułał się po świecie, a teraz dopiero, po 20 latach powraca do kraju. Ostatnio przez dłuższy czas mieszkał w Kiszyniowie, jednak władze rumuńskie nie udzieliły mu prawa pobytu.

Tabela wygranych

13-ty dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 20.000 — 104845
Zł. 10.000 — 88256
Zł. 5.000 — 97518
Zł. 2.000 — 28842 44446 48726
55816 58084 76969 79080 115881
116614 124829 132147 143143 144882
147892
Zł. 1.000 — 13622 21087 30421
32324 35340 54001 57891 60497
61677 65685 72740 83135 85972
86378 86810 90283 91461 96410
97541 98919 107971 108750 115120
119340 120362 129911 139953 143432
156813 173188 177754 189158 193580

Wygrane po 200 zł.

86 228 834 76 424 536 66 96 641 95
773 1077 1111 35 264 315 418 521 615
33 742 2330 407 770 86 907 69 89
3147 78 241 365 226 526 666 861 947
4039 106 46 99 268 77 349 65 426 686
721 887 917 5278 526 608 738 61 812
60 81 968 6041 735 48 60 871 516 46
7311 540 66 678 86 770 811 80 81
8076 90 287 319 80 444 623 621 821
58 9238 878 432 34 665 741 949 10030
85 402 16 40 724 11071 85 95 128 298
410 64 669 789 825 987 12049 262 44
89 91 622 92 770 13004 71 98 121 36
389 490 617 668 14136 66 84 236 74
96 589 730 871 901 61 15155 70 236
51 329 91 518 93 639 884 976 16358
485 662 787 806 23 17150 98 297 415
508 85 728 76 838 72 82 996 18315 87
41 404 626 19052 921 77 278 411 538
618 952 58

20198 889 74 739 21118 232 334 82
84 418 14 43 47 616 28 788 980 22005
209 29 60 321 717 841 77 23191 330
533 36 724 24011 133 239 305 612 662
25021 164 91 270 393 691 92 832 67 79
26018 91 126 202 27 30 97 345 604
75 640 728 27074 138 562 461 68 616
669 703 16 77 845 48 986 87 28001
157 92 832 71 667 877 30508 641 57
722 31269 358 68 602 74 643 61 70
76 763 93 850 907 14 32041 161 65
225 30 301 461 591 610 66 711 72
95 914 33104 307 71 542 48 94 615
743 98 816 55 34046 79 96 248 66 446
666 708 321 60 924 68 35031 37 69 62
196 267 96 447 576 608 67 76 736
36228 68 502 35 605 72 719 81 932 33
37042 71 123 812 421 78 585 605 705
44 807 85 38008 153 352 58 84 573
648 997 39183 85 257 440 64 98 553
56 72 769 845 98 906 08 95

40154 495 515 20 33 51 691 41267
83 348 432 93 515 78 711 25 87 818
78 42271 438 778 43008 257 993 44006
22 216 34 79 359 503 646 93 811 865
95 45001 78 84 136 281 875 452 564
644 790 934 78 46001 17 121 44 46
261 877 421 70 545 746 31 809 56 92
617 47116 212 47 754 87 800 38 44
916 21 38 48176 829 34 586 770 846
49127 463 99 521 824 947

50051 98 108 93 268 75 525 64 76
788 58 952 51017 131 252 76 415 67
92 598 698 729 72 806 40 973 52100
09 230 37 69 326 437 570 758 79 818
53087 46 44 73 815 440 830961 54022
43 109 33 221 65 387 40 64 671 811
55234 40 35 414 28 878 56085 208 20
501 44 95 523 640 838 62 932 57062
292 813 444 595 661 318 79 58168 80
204 74 77 365 538 778 872 925 79
59001 232 38 409 78 629 735 941

60041 457 521 98 710 61058 250 64
75 83 331 73 477 62029 229 464 82
568 602 812 63 94 68088 152 86 258
890 561 717 44 64102 253 350 440 86
622 58 65061 291 345 440 90 582 790
66014 80 135 78 443 538 763 922 27
77200 442 49 690 740 807 919 27 77
68139 61 264 676 711 19 69095 129 298
329 440 75 88 532 647 761 70226 332
52 621 703 89 87 810 32 99 71009 297
79 898 483 575 943 94 72089 98 134
247 507 16 81 68 702 16 25 860 989
73072 75 122 483 537 611 716 78 90
74037 265 495 858 980

75034 132 245 323 78 53047 836
83 939 76060 368 446 77 686 835
91 900 17 77011 371 492 528 603 702
808 97 950 75 78086 129 493 642 48
86 710 858 90 79119 73 81 88 99 301
2 24 55 99 440 505 757 89 844 913
27 97 80039 41 43 38 87 58 102 256
320 66 79 706 802 34 76 79 85 81059
271 82 377 80 472 551 929 48 82046
65 81 241 61 311 537 991 83394 437
39 40 49 91 621 81 806 53 64 919
36 79 84287 470 687 759 83 99 956
69 85808 16 77 86011 466 533 724
946 87037 215 18 866 482 653 78
805 29 937 88072 75 129 261 86 582
90 794 89097 124 64 268 626 763 891
997 90103 32 37 250 648 72 720 945
91101 88 892 92186 278 494 535 96
838 941 93030 232 859 978 89 94311
498 514 697 952 95068 198 264 337
510 39 45 632 34 61 711 58 856 911
96095 100 334 527 77 635 54 738 72
97052 57 128 59 84 271 309 62 92 450
602 22 717 47 868 997 98211 362 59
469 503 629 742 99118 237 413 87
540 72 751 844 913 61

100130 277 672 793 927 101023 56
86 101094 223 54 321 469 674 881 87
927 102124 40 370 98 649 693 838
54 999 103248 305 40 53 404 21 36
692 739 104073 135 230 58 368 431
71 586 623 70 702 24 872 105017 198
98 206 70 357 429 526 52 56 902 67
106045 46 136 328 449 672 734 55
107019 121 51 260 485 543 54 687
747 822 86 108074 97 117 221 408
520 25 853 946 109105 8 229 359 454
564 78 904 909 110062 147 82 220
30 312 543 47 608 29 111050 101 368
557 86 90 861 112004 17 249 71 446
81 722 51 861 113077 93 189 286
563 782 114075 88 92 386 115043 121
81 229 38 446 91 97 5542 601 14
116019 29 67 343 54 447 507 19 798
954 117167 96 264 430 44 616 778
906 99 118025 626 797 119323 423
75 84 793 828 85 120022 84 60 226
98 314 466 539 747 84 814 121080
82 162 329 34 420 75 88 627 722 844
900 7 66 122082 374 91 716 37 801
82 928 123051 470 526 927 124332 423
86 527 67 621 762 799 898

125003 217 48 657 702 63 995
126152 328 422 967 127489 834 128004
50 112 510 56 129330 429 45 83 603 99
756 880 130042 123 359 487 627 921 83
131003 48 125 92 284 326 40 48 93 428
612 36 736 801 9 98 132002 41 178 217
326 475 638 887 943 133381 410 565
783 134123 221 242 331 470 548 672
770 822 34 135029 138 222 79 340 511
627 37 938 136187 308 79 494 95 525
17 613 757 92 904 68 137013 77 120
06 49 73 253 384 469 682 529 48 839
952 138054 70 78 231 397 419 516 607
75 868 139301 14 600 702 88 835 90
927 140072 332 410 980 141013 62 106
68 381 84 428 79 143 848 80 911
142200 71 841 143016 179 233 345 69
538 48 527 689 901 144017 120 38 46
79 251 508 686 710 814 942 145084
323 12 66 98 548 750 89 878 908 87
98 99 146305 64 700 815 30 147132
53 284 388 569 851 86 839 988 94
148285 561 806 61 777 838 149261 464
691 565 834 905 837

150045 52 102 08 17 92 230 339 98
455 666 916 26 48 151056 194 238
454 503 73 706 53 152220 500 35 63
762 153187 277 371 664 98 947 75
154098 392 94 484 552 678 988 155013
67 55 504 22 837 156271 79 391 540
654 66 799 831 976 95 157124 269 465
563 82 83 663 787 901 158012 660
159006 272 352 409 44 86 680 742 98
894 939 86 160062 71 268 78 82 86
307 428 507 636 966 161051 443 74
640 779 819 56 162076 102 49 204 22
98 605 79 744 944 78 163224 63 464
75 510 22 627 792 877 164121 72 211
64 368 745 98 944 165363 467 569 77
795 812 941 65 66 166062 169 312 74
519 42 657 856 74 79 986 167037 78
89 291 409 71 593 736 952 68 980
168045 57 95 165 73 443 501 690 861
932 49 169088 100 24 250 354 81 450
557 735 854

170093 469 618 808 171263 361 370
572 661 739 869 921 172004 61 67
457 527 89 702 964 65 173194 399 466
923 54 174129 260 450 656 94 941 78

175024 98 292 338 42 575 680 713
843 64 176020 87 171 87 200 484 747
940 52 177145 476 635 794 95 917
178721 837 942 72 179094 119 94 229
99 533 72 703 36 60 998 180049 83
268 458 589 649 90 741 91 835 940
181235 87 97 482 519 54 182120 230
354 513 619 826 917 99 183072 106
276 529 860 184045 199 319 491
584 818 26 43 931 86 185009 74 552
95 609 11 701 810 45 74 925 36 98
186016 108 308 85 456 78 697 770
825 990 187140 216 339 92 445 642
46 64 828 84 188075 96 280 399 452
544 629 78 740 806 976 98 189037 565
798 190055 355 404 72 553 80 600
10 45 83 719 191082 305 400 47 541
72 733 48 78 823 38 192005 22 32
236 68 390 618 704 927 193087 115
228 325 77 98 406 73 527 623 715
27 865 194190 287 569 609 71 81
751 832 44 905

III ciągnienie

Po 200 zł.

279 630 722 45 905 17 22 1209 20
71 80 423 662 89 799 2095 108 209 452
526 754 3284 561 4175 240 82 593 842
965 5164 65 6728 96 7001 260 572 87
8100 327 661 742 803 9498 531 641
918 10019 162 514 786 98 11167 271
529 729 36 835 12019 65 422 27 860
13196 645 14024 411 383 500 672 87
15113 202 423 55 546 68 656 16146
92 216 73 403 604 17079 367 87 494
556 656 847 49 932 18071 226 47 347
95 486 593 19219 302 310 769 20615
876 959 78 12272 22511 23148 447
568 72 609 97 202 76 801 907 24904
950 25004 63 559 760 56 26352 728
887 27130 469 627 41 778 827 78 948
80 28382 448 622 54 983 29128 462
74

30575 789 31335 616 840 67 32167
840 512 721 869 85 91 33426 502 817
86 94 35628 822 69 36102 225 845
37181 38066 101 33 307 781 39149 783
85 800 93 945 40222 48 404 506 92
775 893 957 41042 65 166 431 615
48 42127 810 726 43828 84 69 429
528 610 44029 216 356 808 45056 286
438 698 749 46047 50 212 358 631
697 715 47251 75 315 57 84 522 796
48042 139 619 811 49220 92 739 50278
381 454 642 70 51404 597 712 23
52377 79 691 53579 794 98 54510 829
55315 56006 181 517 57056 462 516 27
58393 805 932 59683 867 949

60166 549 671 725 843 62131 98 216
701 17 72 970 63011 272 328 56 430 89
913 64022 52 260 451 638 714 988
65080 129 387 917 66502 657 67175
254 643 824 68020 103 32 620 710
829 88 69072 117 78 885 432 756 46
70191 263 933 71105 48 299 329 400
917 72429 83 680 855 73278 566 74540
652 775 76 912

75825 76324 57 724 823 950 77079
245 351 495 820 991 78472 567 88
630 79254 816 711 24 90 80198 283
665 81279 569 77 723 87 803 23 913
52 82095 108 233 456 502 7 388
83553 757 848 68 985 84052 450 653
895 9928 85393 421 805 86024 101
633 811 61 87241 582 86 670 90
88042 92338 400 740 90079 731 812
98 91166 260 360 440 825 92171 200
552 622 897 901 93015 889 997 94218
598 915 93 95222 29 561 698 870
96022 180 445 546 780 834 953 97354
604 18 789 807 98039 569 653 70
99181 338 410 610 22 810 989

100256 365 528 622 36 994 101550
644 789 102472 506 932 103572 644
94 834 97 925 104008 128 345 438
105194 498 550 773 106165 209 433
510 107096 293 560 722 998 108466
586 611 109075 216 436 40 71 516
110081 189 495 604 874 111051 64
116 63 379 112193 216 89 355 910
113404 94 565 691 857 114366 586
646 63 896 115300 56 473 807 116232
615 716 899 117038 182 953 85
118371 119096 181 284 89 486 626
57 945 57 120117 297 339 86 401 721
805 121098 111 604 67 751 122685
855 89 123059 155 242 43 124464 598
832 75

125076 714 55 126345 407 521 79
769 934 45 127278 434 666 836 128193
615 731 129469 535 629 752 130090
161 272 393 522 708 983 131670 840
969 132606 133010 153 72 248 319 83
497 134043 202 125036 81 175 536 40
42 63 606 94 779 90 136062 238 400
453 84 643 903 137228 467 928 138309
423 692 814 79 963 139068 305 875
977 140220 456 769 141274 531 696
770 81 930 142071 134 565 143117 533
874 144019 121 651 813 145012 190
237 362 956 59 146042 293 302 521 80
614 147039 222 586 812 148045 150
451 576 149041 79 68 147319 78 401
522

150208 42 504 79 900 87 151055 204
76 452 657 821 152937 153032 105 516
829 154146 89 393 431 892 155044 561
783 820 938 156157 516 688 780
157084 238 406 541 502 158653 702 31
159325 160084 108 261 320 776 161291
313 572 707 803 11 917 162086 518
163304 82 915 25 164033 50 422 809
98 165223 421 528 877 166566 937
167115 207 46 54 401 98 168152 326
436 908 169115 51 243 692 170165
622 92 755 171455 70 537 744 172030
62 77 584 638 74 175060 393 693 819
175106 176076 427 67 177126 49 283
333 883 178038 146 86 384 631 179038
268 310 563 900 180068 773 801 14
181186 90 192417 417 25 750 69 814
25 183041 46 79 192491 87 516 204
768 826 184128 626 185093 260 78
747 64 863 915 186327 797 897 187132
659 188077 260 647 915 79 189132 89
936 714 84 190036 634 191299 416 910
192169 192 169 472 552 803 989

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 25.000 — 89020
Zł. 10.000 — 10094
Zł. 5.000 — 110 21645 31141
35915 62518 102728 113903
Zł. 2.000 — 34771 94667 96840
102601 111071 135250 151203
160890 167004 173005 174777
Zł. 1.000 — 404 1558 9593 10806
16356 20129 21906 41043 41398
44425 54955 57142 65841 75150
84599 89088 98597 111650 120532
128583 145875 150902 152763 154781
159294 161053 167436 173267 180209
181417

Wygrane po 200 zł.

170 87 211 523 736 965 1682 723
2052 211 418 28 34 76 597 664 833
3326 500 760 977 4384 424 71 991
5072 191 492 507 91 658 722 999
6056 122 43 243 7005 393 515 676
776 917 84 8418 525 9231 625 10465
726 11561 818 12043 287 90 571 949
13059 244 315 498 99 696 522 41 966
92 14204 872 780 15295 449 704 80
16070 414 751 894 17622 18042 68
94 617 24 19040 389 632 713 20061
153 401 66 541 21258 406 91 22025
36 196 226 812 981 23024 81 562 663
927 24251 316 423 740 67

25121 315 784 871 26059 395 514
603 91 27062 477 634 766 28306 86
525 600 745 88 890 911 29018 82
148 200 10 407 587 734 30510 700
31097 116 913 32024 573 705 33446
80 34347 605 844 56 944 94 35203
64 368 451 52 542 887 36141 206 407
546 37237 320 87 538 770 866 38150
489 545 39142 296 337 644 729 881
40524 78 260 95 41064 124 35 14 872
84 467 740 961 42255 314 551 619
43187 236 642 741 63 889 44012 96
963 75 45171 761 46867 47132 596
946 48609 55 49439 872 959

50176 804 921 51269 300 463 74 511
45 632 42 89 721 52435 745 808 902
91 53067 259 364 581 896 54067 80
269 381 476 750 55269 56296 313 593
746 889 961 69 57063 133 398 416 28
61 616 718 580007 208 676 59115 60
686 852 61041 80 129 45 206 48 361
99 485 694 885 62006 189 309 400
63074 459 540 44 64004 12 39 65132
352 422 983 66039 411 803 931 67153
299 457 695 817 68267 760 79 69464
549 691 771 79 840 70096 104 14 51
640 71040 79 309 501 703 989 72162
634 58 275 918 73172 234 871 74013
307 875 75074 380 589 76214 17 62
316 424 756 77170 682 742 846 85 940
78048 513 854 79194 554 84 653 786
810

80180 215 409 539 884 81213 316
632 825 82 208 357 481 549 938 83185
397 580 682 84538 602 847 85 946 49
85164 604 830 79 86548 975 85154 487
691 595 813 89623 791 94 90100 540
993 91704 92 814 901 69 92135 582
700 94202 36 489 95597 97643 703 33
98454 522 659 924 99084 163 214 98
510 773 971

100060 223 357 651 791 84 964
101088 116 394 614 102004 96 153 210
480 550 915 103151 201 345 424 618
986 104070 359 653 105026 666 700
106194 691 95 107182 242 711 393
108007 61 250 349 65 445 97 821 926
109243 110416 512 30 830 922 111845
59 112064 165 308 515 87 684 992
113011 827 114061 298 343 492 504
672 964 86 115033 694 116216 339 41
117013 155 81 352 81 689 864 118616
40 811 962 119424 732 859 78 120196
151 510 121121 259 431 575 710 122371
407 501 694 836 123210 39 496 601 53
337 996 124045 141 218 535

125131 605 95 126139 621 802
127052 876 664 619 128217 758 62
963 129347 476 929 130028 175 201
310 69 836 131205 462 576 682 132161
361 412 625 95 602 931 133647 866
960 134169 534 610 812 135010 85
224 384 454 890 906 136081 164 367
84 505 983 137345 94 491 780 138035
88 237 51 697 139081 414 528 605
970 140411 762 963 141184 204 72 30
969 142206 388 518 143919 144280 86
488 649 744 916 60 145047 179 393
469 545 703 803 146272 436 506 643
64 910 147120 643 789 803 951 148015
173 487 149104 72 567 857

150089 271 414 57 151157 305 606
95 152105 391 572 153773 154204 335
950 155615 156031 213 459 592 625
874 902 26 157229 41 548 54 862 931
158149 79 370 577 900 80 159109 15
250 682 779 160579 741 161504 685
879 162126 555 718 72 163425 98 697
733 50 164077 148 99 345 641 52 86
165025 453 78 563 754 998 166064
262 392 729 847 935 167123 91 251
663 877 900 74 168014 650 689 169335
448 92 641 70 704

170056 101 92 724 29 884 941
171524 794 891 965 172150 274 449
46 719 94 805 76 173114 257 826 31
423 588 90 603 74 720 845 174482 608
52 923 175124 216 639 715 904 176169
269 769 679 177143 431 94 528 615 55
63 99 178654 89 725 178458 980
180104 78 181008 141 209 851 849
182100 87 207 389 704 183108 251
464 74 714 60 184279 661 700 85
185237 105 241 72 697 758 186101
356 477 716 51 862 991 187380 444
82 679 922 188082 341 412 189252
524 680 905 190120 342 49 960 191212
192254 521 700 193096 165 267 857
252 194240 42 69 442 792

Kącik radiowy

Polska na ósmym miejscu

Ilość radiosłuchaczy w Polsce na dzień 1 stycznia 1937 r., po ostatecznym obliczeniu dodatkowych zgłoszeń, wynosi 677.404, czyli o 185 581 więcej, niż na dzień 1 stycznia 1936.

Dzięki temu wzrostowi liczby abonentów w ubiegłym roku Polska, która zajmowała 11 miejsce pod względem absolutnej cyfry radiosłuchaczy w Europie, przesunęła się na ósme miejsce, wyprzedzając Włochy, Austrię i Danię.

Przy wieczornej herbatce

Nowością w programie radiowym będzie audycja, którą Rozgłośnia Poznańska nada dziś o godz. 19.30. Nosi ona tytuł: „Przy wieczornej herbatce". Audycja ta umili słuchaczom wieczór dzisiejszy melodiami w układzie Stanisławy Dzięgielewskiej, a w wykonaniu Ireny Zakrzewskiej, Kazimierza Dembowskiego i Mieczysława Paszkieta. Na dwóch fortepianach koncertować będą: Stanisław Dzięgielewski i Grzegorz Kardaś.

Małżeństwo z ogłoszenia

Znany poeta i satyryk Świątopełk-Karpiński przygotował dla „Wesołej Syreny" doskonale pomyślaną audycję p. t. „Małżeństwo z ogłoszenia". Będzie to turniej śmiechu, żartu i piosenki, rozpoczynający się o godz. 22-ej dziś.

Radio warszawskie

SOBOTA, 23 stycznia.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Melodie operetkowe. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Wiązanka melodyj z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11.30 „Śpiewajmy piosenki" 11.57 Hejnał. 12.03 Koncert Mascagniego. 12.40. Dziennik południowy. 12.50 Skrzynka rolnicza. 14.30 Słuchowisko dla dzieci młodszych. 15. Wiad. gosp. 15.15. Koncert ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. J. Czaplickiego. 16. Nasz program. 16.10 Życie kult. stolicy. 16.15 Melodie G. Bizeta w wyk. ork. pod dyr. A. Hermana. 18.10 Początki narciarstwa polskiego. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45. Program. 18.50 Pogad. aktualna. 19. Audycja dla Polaków za granicą. 19.30 „Przy wieczornej herbatce" — wiązanka melodyj w ukł. St. Dzięgielewskiego. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wiecz. 21. Muzyka rozrywkowa z Turynu. 22. „Małżeństwo z ogłoszenia". 22.30. Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z „Czwórki radiowej".

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Z Hiszpanii

Dalsze boje o Los Angeles

Rada obrony Madrytu komunikuje: po zaciekłych walkach i sze regu starć na białą broń w rejonie Cerro de Los Angeles nie nastąpiła w ciągu ubiegłej doby żadna zmiana ogólnej sytuacji na froncie Madrytu.

Eskadra powstańcza, która ukazała się nad Madrytem, musiała przyjąć walkę z rządowymi samolotami myśliwskimi. Dwa trzymotorowe samoloty powstańcze zostały strącone. Lotnictwo rządowe bombardowało port w Ceucie, podpalając składy benzyny.

Komunikat głównej kwatery donosi: po zakończeniu ataku na Cerro de Los Angeles jeńcy oddziałów rządowych zeznali, że operacja ta została przez ich dowództwo zadecydowana bez żadnych przygotowań, spontanicznie. Wojska rządowe, popierane przez czołgi i ogień artylerii opuściły swe okopy i podeszły pod pozycje powstańców, gdzie spotkały się jednak ze zdecydowanym oporem i zostały zmuszone do odwrotu. Oddziały powstańcze posunęły się o 3 klm. naprzód.

Z BASKONII.

Biuro prasowe Rządu baskijskiego donosi: krążowniki niemieckie pomagały w wkładaniu min u wejścia do portu Bilbao. Większość tych min została zniszczona przez samoloty i uzbrojone szalupy rządowe.

W Japonii

Przeciw dyktaturze militarnej

Silna reakcja w Parlamencie

O przebiegu burzliwego posiedzenia parlamentu japońskiego, po którym nastąpiło odroczenie izby na 3 dni, donoszą: po exposé członków Rządu zabrał głos w imieniu Partii Minseito Ukurauczi. Oświadczył: gdy premier Hirota objął władzę, zobowiązał się do szybkiego przeprowadzenia reformy administracyjnej i przywrócenia dyscypliny w wojsku, czego nie zrobił.

Z kolei mówca przeszedł do krytyki polityki min. Arita, zarzucając mu prowadzenie polityki tajnej i zupełnie bezcelowej. Polityka zagraniczna Japonii doznała wszędzie w ostatnich czasach niepowodzeń i to zarówno w stosunku do Chin, jak ZSSR i Niemiec. Od czasu objęcia władzy przez gabinet Hiroty Japonia ponosi same klęski.

Premier Hirota usiłował odpowiadać na zarzuty mówców, lecz Izba zagłuszała, jak wiadomo — jego mowę krzykiem, nie chcąc go słuchać.

Zabrał głos także min. Arita, usiłując motywować zawarcie paktu japońsko - niemieckiego, ale i jego zakrzyczano, przy czym z ław padały okrzyki obraźliwe, jak „kłamca", „milczeć", „precz z trybuny". W czasie mowy min. finansów Baba rozlegały się również obraźliwe okrzyki.

Przedstawiciel Partii Sejukaj Hamada oświadczył: od 30 lat, jak mamy parlament w Japonii, nie widzieliśmy Rządu równie niepopularnego, jak gabinet Hiroty. Zarówno Hirota, jak Arita są to „sztromani", za którymi kryją się przedstawiciele armii. Wojsko prowadzi politykę przeciw parlamentarną i zmierza do dyktatury.

Minister wojny gen. Terauczi zawołał z miejsca: „jest to obraza armii".

Hamada na to zareplikował: „jeżeli ze stenogramu mojego przemówienia wyniknie, iż obraziłem armię, popełnię natychmiast harakiri".

Min. gen. Terauczi: „sprawdzimy w stenogramie!"

Odpowiedź min. wojny gen. Terauczi na te zarzuty wywołała protesty w Izbie, posłowie odpowiedzieli na wywody ministra okrzykami i stukiem w pulpity.

Wystąpienie Hamady uważane jest za wyraz decyzji wszystkich stronnictw, wymierzonej przeciw wojsku i Rządowi. Koła polityczne uważają położenie za bardzo poważne i twierdzą, że wpływy izby i opozycji były niedocenione.

Jeden z przewódców Partii Minseito oświadczył prasie, że Partia nie zrezygnuje z walki i dążyć będzie do reformy administracji, usunięcia wpływu armii na politykę zagraniczną, porzucenia tajnej dyplomacji.

Z wyjaśnień, udzielonych dziś przez min. Arita zrozumieliśmy — oświadczył — że pakt niemiecko - japoński był zawarty w wyniku rokowań prowadzonych nie przez M. S. Z. a przez sztab generalny.

Parlament wypowie się zapewnie przeciw nadmiernym kredytom na armię.

Powyższe uzupełnia wiadomość podaną na str. 2-ej.

W Komisji sejmowej

Budżet Min. Komunikacji

Dalszy ciąg sprawozdania z wczorajszego posiedzenia.

P. Starzak przypomina p. ministrowi, że przed rokiem przyrzekł dać wyjaśnienia w sprawie kolejki na Kasprowy. Sejm dotychczas wyjaśnienia tego nie otrzymał.

P. Holyński stwierdza, że dochody Funduszu drogowego preliminowane na przyszły rok pokryją zaledwie wydatki personalne oraz obsługę zadłużenia, a na budowę dróg pieniędzy już nie starczy.

Pos. Freyman omawia stosunki drogowe na Polesiu. Domaga się większej liczby stacyj dojazdowych dla kajakowców np. Małkowicze, Prypeć, Bereza. (Wesołość).

P. Minclberg poruszył sprawę samobójstwa urzędnika żydowskiego na kolei we Lwowie Wolfa.

WYJAŚNIENIE MIN. ULRYCHA.

W związku z tym ostatnim przemówieniem zabrał głos min. Ulrych, który połączył się telefonicznie ze Lwowem, skąd uzyskał następującą informację:

Józef Wolf, pomocnik kancelisty na stacji kolejowej we Lwowie, za nietaktowne zachowanie się wobec zawiadowcy stacji, gdy przyszedł z doniesieniem na jednego ze współpracowników, został przez naczelnika oddziału przeniesiony ze Lwowa do Brodów. W chwili doręczenia mu dekretu wyjął brzytwę i poderżnął sobie gardło. Nie grozi mu niebezpieczeństwo i wkrótce będzie zdrów. Przyczyną jego zdenerwowania jest choroba córki.

Pos. Celewicz (Ukr.) omawia obszernie politykę personalną PKP. w stosunku do pracowników Ukraińców.

W końcu odpowiadał min. Ulrych który w sprawie Funduszu Drogowego złożył następujące niezmiernie charakterystyczne wyjaśnienie::

"Państwowy Fundusz Drogowy, jako odrębna jednostka prawna, posiada w myśl ustawy zdolności zaciągania pożyczek *do wysokości 400 mil. zł. i samymi kredytowymi w ostatnich latach zrobił on to, co zrobił. Dlatego oczywiście jest zadłużony i efektywnie nie ma pieniędzy na budowę*".

Wybryki pseudo-studentów

W czwartek odbywał się w Domu Medyków inauguracyjny wykład na sekcji medycyny społecznej Koła Medyków.

Wykładał tow. prof. Szymanowski.

W czasie wykładu jacyś łobuzy rzucili dymną świecę, wobec czego wykład chwilowo przerwano. Studenci złapali dwóch jegomościów, których oddali w ręce policji. Przy tej sposobności dostali się w ręce policji ich kompanowie, którzy śpieszyli im z pomocą.

Ogółem zatrzymano 6 awanturników.

Wykład wznowiono. Dobiegł końca bez przeszkód.

Pierwsze posiedzenie

96 Sesji Rady Ligi Narodów

96-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się w czwartek o g. 15-ej. Pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem delegata Chin p. Wellingtona Koo było poufne. Poświęcono je przedewszystkim sprawie ewakuacji osób, które schroniły się w ambasadach i poselstwach w Madrycie. Wpisania tej sprawy na porządek dzienny bieżącej sesji domagał się delegat Chile poparty przez delegata Kuby.

Przeciw wpisaniu tego zagadnienia na porządek dzienny zgłosił szereg zastrzeżeń delegat hiszpański minister del Vayo, zapytując na jakiej podstawie prawnej sprawa ta miałaby być wpisana na porządek dzienny oraz zauważając, że inicjatywa pochodzi od korpusu dyplomatycznego, którego kompetencje mogłyby być zakwestjonowane. W konkluzji del Vayo zgodził się na to, aby sprawa ewakuacji osób, korzystających z azylu w zagranicznych placówkach była przez Radę Ligi łącznie z raportem komisji lekarskiej wysłanej do Hiszpanii na żądanie Rządu hiszpańskiego przez sekretariat Ligi Narodów.

Przeciwko opozycji min. del Vayo wystąpił delegat Chile Edwards podkreślając, że sprawa osób, które schroniły się do ambasad i poselstw była już rozważana na ostatniej sesji rady. Ponadto p. Edwards stwierdził, że 14 państw posiadających placówki w Madrycie zainteresowanych jest bezpośrednio w szybkim przeprowadzeniu ewakuacji. W dalszej dyskusji zabrał głos m. in. przedstawiciel ZSSR Litwinow, który krytykował stanowisko państw południowo - amerykańskich oraz poparł tezę delegata hiszpańskiego. Z Litwinowem polemizował delegat Chile.

Po krótkiej dyskusji, która miała charakter ożywiony, zabrał głos delegat Francji min. Delbos proponując, aby sprawa osób, korzystających z azylu została zapisana na porządek dzienny łącznie z raportem komitetu higieny. Propozycję tę poparł delegat polski min. Beck.

Ponadto rada powzięła kilka innych decyzyj, dotyczących porządku dziennego bieżącej sesji. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 17-ej. (PAT).

Zakaz werbunku ochotników

uchwalony przez Senat Francji

Premier Blum o znaczeniu ustawy

Senat francuski obradował nad projektem ustawy, upoważniającej Rząd do wydania zarządzeń w celu uniemożliwienia werbunku ochotników do Hiszpanii.

Henry Berenger, przewodniczący komisji spraw zagranicznych, oświadczył, iż komisja jednomyślnie aprobuje projekt ustawy. Projekt ustawy przede wszystkim zmierza do tego, by przeszkodzić przekształceniu się wojny hiszpańskiej w wojnę europejską. Francja wykazuje swą dobrą wolę w sprawie wykonania zobowiązań nieinterwencji, podkreślając zarazem niejszą zgodę z Anglją, o ile chodzi o politykę w stosunku do Hiszpanii.

Premier Blum, który również zabrał głos, m. in. oświadczył: uważamy, iż niezwłocznie należy odpowiedzieć na wezwanie Rządu brytyjskiego. Najlepszym dowodem dobrej woli Francji jest jej zgoda na rozciągnięcie kontroli na jej terytorium. Kto po tym ośmieli się zarzucić Francji nieszczerość i złą wolę?

Należy sobie życzyć, by w rezultacie możliwą stała się mediacja, pozwalająca narodowi hiszpańskiemu na suwerenne wyrażenie swej woli. Pod tym względem poglądy Rządu brytyjskiego są najzupełniej zgodne z polityką francuską.

Kończąc swe przemówienie, premier Blum zwrócił się z wezwaniem do senatu, prosząc o jednomyślne poparcie „dzieła rozsądku i pokoju".

Projekt ustawy został przyjęty jednomyślnie. W głosowaniu brało udział 283 senatorów.

Rokowania, które „unoszą się w powietrzu"

Reuter donosi z Berlina: ambasador francuski Francois Poncet, jak mówią, rozmawiał z min. von Neurathem o możliwości rokowań gospodarczych, a także innych z Niemcami.

W świetle tych konferencyj, które odbył w czasie pobytu w Paryżu w ubiegłym tygodniu, dyplomacja w Berlinie jest zdania, że możliwość rokowań „unosi się w powietrzu". (PAT).

Francuskie koła polityczne z wielką uwagą oczekują zapowiedzianej na niedzielę w Lionie enuncjacji politycznej premiera Bluma.

Panuje przekonanie, że jednym z głównych momentów przemówienia lyońskiego będzie istotnie sprawa stosunków francusko - niemieckich.

We francuskich kołach dobrze poinformowanych podkreślają, iż trudno sobie wyobrazić, by zagadnienie niemieckie mogło zostać rozwiązane na drodze bezpośrednich dwustronnych tylko rozmów francusko - niemieckich, albowiem wykracza ono poza te ramy i wymaga nie tylko współpracy Anglji, ale i innych mocarstw europejskich przed ustabilizowaniem się stosunków na kontynencie, których punktem centralnym jest zagadnienie niemieckie. W kołach politycznych oczekują zatym, że po niedzielnej mowie premiera Bluma i ewentualnej odpowiedzi kanclerza Rzeszy w końcu bież. miesiąca zamknie się wstępny okres deklaracyjny, który stanie się podstawą do konkretnych już rozmów politycznych. Rozmowy te w końcu przybrałyby prawdopodobnie charakter konferencji europejskiej. (PAT)

W Chinach

Co się dzieje w Sian-Fu?

Przewieziono w czwartek wielkim transportowym samolotem z Sian - Fu do Logang ostatnich pięciu cudzoziemców, którzy jeszcze pozostawali w Sian - Fu.

Według opowiadań przybyłych Sian - Fu znajduje się w rękach czerwonych, którzy decydują o wszystkim, nie licząc się z Yang-Hu-Czangiem.

Do Szanghaju przybyli z Sian Fu misjonarze, którzy twierdzą, że czerwona armia chińska w sile 15000 ludzi znajduje się w odległości 15 km. na północ i zachód od stolicy prowincji Szen - Si, która jest obecnie dobrze ufortyfikowana. Na łańcuchu wzgórz, okalających Sian - Fu przeprowadzono na przestrzeni wielu kilometrów linię okopów.

Czarna śmierć

Wskutek wybuchu gazów w kopalni węgla w Buckhanton pod Chesterfield, 4 górnicy ponieśli śmierć, a kilkunastu uległo obrażeniom. Ekspedycja ratunkowa wydobyła dotąd 4 ranionych.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 i 2.

Z Rady Ministrów

Plan inwestycyjny na 1937 r.

Dotacja na Fundusz Obrony Narodowej

W dniu 21 stycznia odbyło się pod przewodnictwem premiera Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o dotacji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, przewidującej przekazywanie w ciągu lat 1937—1940 dotacji skarbu państwa do łącznej wysokości 1 miljard złotych, oraz projekt ustawy o inwestycjach z funduszów państwowych na rok 1937 w wysokości 264 milionów złotych. Nadto przyjęty został projekt ustawy przewidującej możliwość podniesienia emisji biletów skarbowych o kwotę 150 milonów złotych.

W dalszym ciągu przyjęła Rada Ministrów projekt ustawy o zmianie ustrojów sądów powszechnych i postępowaniu karnym. Projekt ten przewiduje m. in. zniesienie sądów przysięgłych i instytucyj sędziów pokoju oraz uproszczenia procedury.

Następnie rada ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie więziennictwa.

Poza tym przyjęła Rada Ministrów projekt ustawy o dobrach skonfiskowanych przez b. Rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość, a będących w posiadaniu związków samorządowych, o likwidacji mienia osób nieobecnych i zaginionych i inne.

Groźny stan zdrowia papieża

Reuter donosi z Watykanu: wobec poważnego obrotu, jaki przybiera choroba Papieża, wyrażano w kołach watykańskich obawę, że może nastąpić gangrena. Na ogół stan papieża uważany jest za groźny.

Papież dwukrotnie w ciągu dnia tracił przytomność.

Śmiertelna grypa w Anglii

W ciągu ubiegłego tygodnia zmarło w Anglii na grypę przeszło 1100 osób. W samym Londynie zanotowano 663 wypadków śmierci. (PAT).

Wiadomości Sportowe

Z dnia

ZIMOWY OBÓZ W LIDZBARKU.

Zimowy obóz WF. w Lidzbarku, prowadzony przez organy Okr. [illegible] obesp. Spa., obesłany jest wyjątkowo [illegible] techniczną, która [illegible] tym bezpłatne „zakopaje", [illegible] tona, gry [illegible] i narciarstwo.

[illegible] POLSKIEGO RADJA Z [illegible] WYFIL

We czwartek odbyła się w sali konferencyjnej PUWF konferencja przedstawicieli naczelnych naszych władz sportowych z dyrekcją Polskiego Radja w sprawie uregulowania wzajemnej współpracy.

Po obszernej dyskusji na wniosek ppułk. Ziętkiewicza postanowiono utworzyć specjalną stałą komisję sportową o charakterze doradczym przy Dyrekcji Programowej Polskiego Radja. W skład komisji weszli: ppułk. Ziętkiewicz jako przewodniczący oraz przedstawiciele: ZZ. PK. 01, Rady Naukowej WF. oraz Minister W. R. i O. P.

Komisja zbierze się w pierwszych dniach lutego i opracuje program działania.

[illegible] SPORTU POLSKIEGO NA LITWIE.

Litewskie kluby sportowe uchwaliły nie utrzymywać żadnych stosunków sportowych z polskim KS. Sparta w Kownie.

Pobierając powyższą uchwałę, Litewskie kluby kierowały się rzekomym niesportowym i wyzywającym zachowaniem się Polaków podczas rozgrywek oraz nie stosowaniem się ich do reguł sportowych.

Jest to jeszcze jeden przejaw antypolskiego szału litewskiej dyktatury.

10-CIU NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW POLSKICH.

Dorocznym zwyczajem, redkcja „Przeglądu Sportowego" przeprowadziła plebiscyt na wybór dziesięciu najlepszych sportowców polskich za rok 1936. Plebiscyt ten dał wynik następujący: 1) Jędrzejowska — tenis, 2) Noji — lekka atletyka, 3) Chmielewski — boks, 4) Wajsówna — lekka atletyka, 5) Kucharski — lekka atletyka, 6) Walasiewiczówna — lekka atletyka, 7) Marusarz — narciarstwo, 8) Martyna — piłka nożna, 9) Kwaśniewska — lekka atletyka, 10) Wodarz — piłka nożna.

Dalsze miejsca zajęli: Erlich — ping-pong, Kurkowska - Spychajowa — łucznictwo, Karas — strzelanie, Lokajski — lekka atletyka, Kiszkurno — strzelanie, Verey — wioślarstwo, Sobik — szermierka, Biniakowski — lekka atletyka, Sobkowiak — boks, Kalbarczyk — łyżwiarstwo.

Boks

ROTHOLC ZNÓW NA RINGU.

Doskonały pięściarz warszawskiej Gwiazdy, Rotholc, wystąpi po dłuższej przerwie na ringu w wadze koguciej w zespole kombinowanym Gwiazdy i Skry przeciwko drużynie KS Bałtyk z Gdyni w dniu 2 lutego.

Hokej

O MISTRZOSTWO HOKEJOWE WARSZAWY.

We środę odbyć się miał mecz w hokeju lodowym o mistrzostwo Warszawy pomiędzy Polonią i Skrą. Z powodu nieprzepisowych wymiarów boiska hokejowego sędzia odgwizdał mecz jako walkower dla Skry 5:0.

W meczu towarzyskim wysoko wygrała Polonia 10:0.

Narciarstwo

[illegible] NART TYPU NIZINNEGO.

TKN. w Krakowie rozdało w b. sezonie kilkadziesiąt nart dla młodzieży szkolnej przede wszystkim z miejscowości podgórskich.

Obecnie [illegible] przystępuje do rozdawnictwa nart typu nizinnego dla młodzieży zamieszkującej okolice typu nizinnego.

Państwowy Urząd WF. i PW. oddał Towarzystwu Krzewienia Narciarstwa do zużytkowania wzór nart specjalnego typu nizinnego. Wyprodukowane tego typu narty rozdane będą młodzieży na Kresach i w Wileńszczyźnie.

IV NARCIARSKA WĘDRÓWKA GWIAŹDZISTA „SKIMKI" W KRAKOWIE.

Tradycyjnym zwyczajem organizuje Sekcja Narciarska Polskiej YMCA „Skimka" w Krakowie, w dniach 17 do 20 lutego 1937 r. oryginalną i pomysłową imprezę turystyczną t. zw. „Narciarską Wędrówką Gwiaździstą", ze zjazdem do Krynicy. Udział w wędrówce jest dostępny dla najszerszych [illegible] narciarskich, mogą w niej bowiem [illegible] udział wszyscy narciarze [illegible], jak i niestowarzyszeni, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, w drużynach złożonych z 3-ch do 4-ch do 4-ch osób. Drużyny te wychodzą równocześnie z punktu dowolnych i w ciągu 4-ch dni kierują się przez siebie obranymi trasami do Krynicy.

Główny nacisk położony jest na umiejętny dobór trasy, tak, aby droga biegła szlakiem najciekawszym pod względem turystycznym.

Raid „Skimki" ma na celu podniesienie poziomu zespołowej turystyki narciarskiej, oraz propagandę pięknych terenów górskich i podkarpackich. Cała impreza oparta jest na tych czynnikach, od których spełnienia zależy pełne zadowolenie w górach, z wydatnym zmniejszeniem efektów sportowych.

Zawodnicy mają zwyczajne znaczne zniżki kolejowe, oraz bezpłatne kwatery na miejscu zjazdu w Krynicy.

KRONIKA KRAKOWSKA

W niedzielę, dnia 24-go b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali kina miejskiego w Wieliczce odbędzie się

Uroczysta Akademia ku czci Ignacego Daszyńskiego

Uprasza się Towarzyszy i Organizacje o wzięcie udziału.

KOMITET P.P.S. W WIELICZCE.
ZARZĄD T.U.R. W WIELICZCE.

Teatr Miejski dla T. U. R. ceny najniższe

Doskonała, wesoła, budząca ciągle śmiech publiczności komedia

„Nieusprawiedliwiona godzina"

„Nieusprawiedliwiona godzina" Bokeffiego wystawiona będzie w poniedziałek 1-go lutego o godz. 8 wiecz.

Bilety od 60 gr. do 2.50 zł. do nabycia w Admin. „Naprzodu", ul. Tomasza 11a i w Bibliotece TUR., ul. Sławkowska 12.

Organizacje uprasza się o wcześniejsze zamawianie biletów.

Kołtunerja i obskurantyzm

Stosuneczki w naszych mniejszych miastach cechuje preponderacja kołtunerii i obskurantyzmu. Cechą każdego kołtuna jest przede wszystkim zakłamanie i głupota.

Rosnący ruch robotniczy był owym kijem wbitym w mrowisko, który do żywego oburzył kołtunów różnej maści. Kołtunów jest kilka gatunków. Łączy ich w jeden obóz nienawiść do postępu, do wolności myśli i słowa, do wszystkiego co jest zaprzeczeniem wstecznictwa i ciemnoty. Naturalnym sprzymierzeńcem kołtunerji jest klerykalizm.

Ruch socjalistyczny, klasowe organizacje zawodowe oto najwięksi wrogowie kołtunów. Zorganizowany robotnik — to „diabelski wymysł". Walka o podwyżkę płac — to „bolszewizm" i „anarchizm", zagrażające podstawom rodziny, narodu i państwa.

Ot, weźmy dla przykładu takie miasteczko Wadowice. Był czas, kiedy robotników wyzyskiwano w nieludzki sposób. Nikt z pośród „elity" nie protestował przeciwko temu, uważając, że taki stan najzupełniej odpowiada pojęciom bogobojnego społeczeństwa. Ale nic nie trwa wiecznie. Robotnicy zorganizowali się w związkach klasowych i drogą walki zdobyli umowy zbiorowe. W światku kołtunerii zawrzało. Gwałt, nieszczęście, bolszewizm, antychryst! Posypały się na głowy robotnicze obelgi i przekleństwa. Na czele tej kampanii stanął miejscowy kler. W imię zagrożonych przez „masonów" i „żydo-komunę" „zasad chrześcijańskich" wystąpił do walki ks. Prochownik. Rzuca on z ambony gromy na robotników, grożąc im mękami piekielnymi. „robotnicy za parę groszy podwyżki zaprzedali się szatanowi, robotnice, czytające pisma socjalistyczne są prostytutkami". Oto, takie wzniosłe słowa padają z kazalnicy. Boli fabrykantów i majsterków, że musieli dać podwyżkę, więc może w ten sposób utrącą wroga. Jednolity front kołtunerii do walki z zorganizowaną klasą robotniczą — ruszył do ataku. — Ale łudzi się reakcja. **Ten atak będzie odparty potężnym kontratakiem.** Front mas ludowych zwycięży siły wstecznictwa.

Robotnicy „Limby" w walce

W zakładach przemysłowych „Limba" wybuchł dn. 19 b. m. strajk „polski" na tle wypowiedzenia robotnikom pracy. Dyrektorzy sądzili, że robotnicy potulnie przyjmą do wiadomości redukcję i nie odważą się zaoponować. Niestety, srodze się na tym zawiedli. Robotnicy zorganizowani w klasowym Związku Rob. Skórzanych (Oddział I) zaprotestowali przeciwko redukcjom strajkiem „polskim".

Po dwóch dniach strajku dyrekcja, widząc zdecydowaną postawę robotników, cofnęła redukcję; ponadto Związek uzyskał zapewnienie, że przy przyjmowaniu robotników lista będzie przedkładana delegacji robotniczej.

Okupujący po wysłuchaniu sprawozdania delegacji Związku, przyjęli warunki ugody, po czym, po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru", opuścili fabrykę.

Bolączki strażaków

Każdemu chyba wiadomo, jak ciężkie są warunki pracy w Straży pożarnej. Przez 24 godzin pełni strażak służbę i to b. odpowiedzialną. Wzamian za to dostają stosunkowo niskie wynagrodzenie.

Szoferzy, którzy pracują już po kilkanaście lat, nie otrzymali do tej pory podwyżki płac w postaci awansów.

Również wielką bolączką strażaków stanowi sprawa wynagrodzenia za służbę w teatrze. Poprzednio strażacy otrzymywali 1 zł. za godzinę, stawkę tę obniżono potem do 70 gr. Ale to widocznie magistratowi wydawało się za dużo, gdyż wprowadził wynagrodzenie ryczałtowe, t. j. 12 zł. na kwartał. Trzeba zaznaczyć, że niejednokrotnie strażak pełni służbę w teatrze po 8, a nawet 10 godzin dziennie poza normalną służbą.

Budynek straży pożarnej wogóle nie ma dozorcy domu, a funkcje te muszą pełnić sami strażacy. Nawet na tym robi się oszczędności. W prywatnych domach muszą być dozorcy, ale w swoim własnym budynku magistrat nie przestrzega tych przepisów. Mieszkania w budynku straży stoją pustką, więc można by jedno z nich przeznaczyć dla dozorcy.

Sprawą straży pożarnej winien zainteresować się bliżej magistrat. Stosunki tam panujące należy jak najprędzej uporządkować.

Dyżury lekarzy

Dnia 23 stycznia — noc.

Dr. Hollander Erna — Karmelicka 48, tel. 147-34.

Dr. Dornfeld Henryk — Grodzka 50, tel. 164-83.

Dr. Neuwelt Stan. — Zamojskiego 28, tel. 124-47.

Dr. Walewski Stan. — Łobzowska 27, tel. 155.50.

Konferencja Okręgowa P. P. S. ziemi krakowskiej

W niedzielę, 24 stycznia b. r. o godz. 9.30 rano w Krakowie, przy Al. Krasińskiego 16, odbędzie się Konferencja Okręgowa PPS. ziemi Krakowskiej.

Porządek obrad: 1) Rezolucja polityczna na Kongres partyjny. 2) Program i statut partyjny. 3) Wybór 5 delegatów na Kongres.

Wszystkie komitety partyjne w powiatach: Kraków, Chrzanów, Myślenice i Bochnia obowiązane są wysłać delegatów.

Robotnicze kluby sportowe piętnują napaść na sport robotniczy

Kluby robotnicze, zrzeszone w Robotniczym Sportowym Komitecie Okręgowym w Krakowie, piętnują niesłychaną napaść na ideologię sportu robotniczego w Polsce i kluby robotnicze, jakiej dopuścił się przedstawiciel T. S. „Wisła" w Krakowie na walnym zgromadzeniu Krakowskiego O. Z. P. N. w dniu 17 stycznia 1937 r., dr Adam Obrubański, znany zresztą z destrukcyjnej działalności na terenie sportu polskiego i ze swego wrogiego nastawienia przeciwko robotniczemu sportowi.

Kluby robotnicze stwierdzają, iż dr. Obrubański zdyskwalifikowany swego czasu przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie za szkodliwą i defetystyczną działalność sportową, jakiej się dopuścił na łamach prasy i napiętnowany z tego powodu przez P.Z.P.N., nie posiada moralnej legitymacji do krytykowania innych. To też kluby te czują się zwolnione od potrzeby jakiejkolwiek polemiki z p. Obrubańskim, natomiast ograniczają się jedynie do wezwania wszystkich związanych z ruchem robotniczym czynników, by wobec p. Obrubańskiego i klubu, który za jego wystąpienie nie musi wziąć odpowiedzialność, wyciągnęli odpowiednie konsekwencje.

Robotnicze kluby sportowe wyrażają niezłomne przekonanie, iż ogół pracowniczy stanie w obronie godności i powagi sportu robotniczego w Polsce, powołanego do spełnienia szczytnej misji odrodzenia klasy robotniczej i obrony Niepodległości Państwa.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU METALOWCÓW W BORKU FAŁĘCKIM koło Krakowa odbędzie się w dn. 4 lutego, o godz. 16,30, w lokalu p. Libana w Borku Fałęckim z nast. porządkiem dziennym.

1) Zagajenie i odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia. 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu, kasowe i Kom. Rewizyjnej. 3) Wybór Zarządu, Kom. Rewizyjnej i Sądu Polubownego.

Wszyscy członkowie winni przybyć na to zgromadzenie.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota 23 stycznia „Ależ to nie na [illegible]".

Niedziela 24 stycznia popoł. „Krowoderskie zuchy", wiecz. „Ależ to [illegible]".

Wiedeński Zespół Baletowy M. Klein - Mosbach, wystąpi z jedynym wieczorem w niedzielę 24 bm. w Starym Teatrze.

Koncert Symfoniczny Filharmonii Krakowskiej w najbliższą niedzielę prowadzi Zdzisław Górzyński chlubnie znany dyrygent. Soliską koncertu będzie Maryla Karwowska, znakomita śpiewaczka. Piękny program, jak również wykonawcy ściągną niezawodnie — tłumy publiczności do sali Starego Teatru. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

Nieszczęśliwy wypadek

W zakładach wojskowych przy ulicy Bosackiej 13 spadł z drabiny podczas pracy młynarz, Jerzy Jakowiejczuk i doznał obrażeń kręgosłupa. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Radio krakowskie

NIEDZIELA, 24 stycznia

8.00 Audycja poranna. 8.18 Płyty. 8.25 Pogadanka rolnicza. 8.40 Płyty. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Nabożeństwo z Torunia. 11.57 Sygnał czasu. „Dramaty wielkiego liryka — Tetmajera". 12.15 Koncert. 13.00 Koncert. 14.30 Koncert. 15.00 Fragment koncertu. 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Koncert. 16.35 Teatr Wyobraźni p. t.: „Walczyki panny Ludwiki". 17.00 Koncert Symfoniczny. 19.00 Pietyzm i niedyskrecja w literaturze. 19.20 Płyty. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21. Na wesołej lwowskiej fali. 21.30. Recital. wiol. 22.00 Koncert.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Amerykańska awantura".

ATLANTIC: „Szkarłatny kwiat" i „Szept miłości".

BAGATELA: „Czerwony Sułtan" i Rewia „Śpiewam dla was".

DOM ŻOŁNIERZA: „Złotowłosy Brzdąc".

PROMIEŃ. „Szarża lekkiej brygady".

STELLA: „Generał Sutter".

ŚWIT: „Papa się żeni".

UCIECHA: „Sylwetki".

WANDA: „Romeo i Julia".

Wiadomości ze Śląska

Uchwały magistratu Katowic

W ub. wtorek odbyło się posiedzenie Magistratu m. Katowic, na którym prezydent miasta, dr. Kocur, zaznajomił członków Magistratu z preliminarzem budżetowym na rok 1937/38, wyjaśniając nie które pozycje budżetu. Projekt budżetu zostanie w najbliższych dniach rozesłany członkom korporacyj miejskich. Po dyskusji nad projektem budżetu przyjęto do wiadomości zestawienie rachunków we Magistracie za listopad 1936 r.

W dalszym ciągu zebrania, prócz wielu innych spraw o charakterze administracyjnym, przedyskutowano program robót inwestycyjnych, drogowych, kanalizacyjnych i innych na rok budżetowy 1937/38. W programie tym uwzględniono na razie tylko najpotrzebniejsze objekty w śródmieściu, jako też w poszczególnych dzielnicach miasta. Przewidziane roboty finansowane będą z kredytów Funduszu Pracy, oraz z własnych kredytów miejskich.

Realizacja bardzo aktualnych obiektów budowlanych, zwłaszcza międzymiastowych arteryj komunikacyjnych, oraz ulic miejskich, stojących według podziału Magistratu na drugim planie robót, jest uzależniona od przydziału potrzebnych pożyczek, oraz dotacyj z Funduszu Pracy, względnie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Wymienione wyżej roboty są przez Urząd przygotowywane, tak, że z chwilą nastania pory wiosennej mogą być rozpoczęte.

W związku z powyższymi robotami uchwalono zaciągnąć 100 tys. zł. pożyczki z Funduszu Pracy, jako kredyt na dalszą rozbudowę ulic miasta.

Ze związku lokatorów Nowej Wsi

Dnia 17 b. m. odbyło się w Nowej Wsi walne zebranie Związku Lokatorów przy PPS. Zebranie było bardzo liczne i odbyło się w Starej Szkole. Referowała tow. Markowa o sprawach lokatorskich oraz o sytuacji gospodarczej i politycznej. Zebrani wysłuchali z zainteresowaniem referatu, o czym świadczyła bardzo żywa i obszerna dyskusja. Po dyskusji przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: ttow. Józef Ganza przewodn., zast. Józef Brema, sekretarz Wincenty Holeczek, zast. Wiktor Gałuszka, skarb. Józef Neuman, zast. Paweł Brych. Ławnicy: Alfons Janota, Jerzy Ber i Mateusz Lizon. Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknięto zebranie hasłem: „Niech żyje PPS. i klasowe związki zawodowe".

Wybory w Monopolu Spirytusowym

W najbliższym czasie mają się odbyć w Monopolu Spirytusowym wybory delegatów robotniczych. Oczywiście, że klasowy Związek wystawi własną listę, mając zorganizowaną większość robotników.

W związku z wyborami daje się zauważyć ciekawe postępowanie dyrekcji. Oto ostatnio przyjęto do pracy nowych robotników, prawdopodobnie w tej nadziei, że będą oni głosowali na przeciwną listę, „miłą" dyrekcji.

Rachuby te jednak zawiodą. Robotnicy, nawet ci nowo przyjęci— nie pójdą na pasku dyrekcji i oddadzą solidarnie swe głosy na listę klasowego Związku. Zdrowy instynkt robotniczy zwycięży!

Historje dnia

Skradziona garderoba. Skradziono z wózka ręcznego na ul. Szewskiej paczkę, zawierającą garderobę damską, wartości 47 zł., na szkodę B. Silbermana, zam. przy ul. Szerokiej 2.

A tu na odmianę pościel i zegar. Z mieszkania Scholastyki Radwańskiej skradziono pościel, dwie teczki skórzane i jeden zegar budzik, łącznej wartości 110 zł.

Będzie robił doświadczenia. Złodziej dostał się do apteki Natalii Flisowskiej, przy ul. Kazimierza Wielkiego 78 i skradł jeden mikroskop.

Na gorącym uczynku. M. Rożek i J. Fedyna, zostali zatrzymani przez organa policji na gorącym uczynku włamania, przy pomocy łomu żelaznego do mieszkania Stanisławy Sierkierskiej, przy ul. Szewskiej 12.

Wypadł z pociągu. Stefan Rudnik, lat 42, dozorca wapiennika w Zabierzowie, zam. w Nowojowej Górze — dnia 20 I 1937 w godzinach rannych wypadł z pociągu, będącego w biegu przed stacją kolej. Kraków, skutkiem czego doznał złamania podstawy czaszki i ogólnych zewnętrznych obrażeń. Rudnik został przewieziony do Szpitala im. Narutowicza.

Nieszczęśliwy wypadek robotnika. W tym samym dniu w porze południowej Jerzy Jakowiejczuk, lat 41, młynarz, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego 41, w czasie pracy w młynach wojskowych, wskutek nieostrożnego spinania się po drabinie, spadł, skutkiem czego doznał kontuzji kręgosłupa. Lekarz Pog. Rat. udzielił mu pierwszej pomocy, poczem Jakowiejczuk przywieziony został do Szpitala im. Narutowicza.

Kopnięty przez konia. A. Moskała, woźnica firmy „Ziarno" przy ul. Zabłocie 26, podczas zaprzęgania konia do wozu, został kopnięty przez konia w twarz, skutkiem czego doznał pęknięcia kości nosowej. Wezwane Pog. Rat. przewiozło Moskałę do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Prądnickiej.

Z życia robotniczego

Doroczne Walne Zgromadzenie Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce Oddział I w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 7 lutego b. r. o godzinie 10 przedp. w Krakowie w Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie Zarządu z działalności organizacyjnej oraz z toczącej się akcji w obronie praw nabytych i poprawy bytu pracowników miejskich i emerytów.

3) Sprawozdanie kasowe za rok 1936 r.

4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.

5) Wybór nowego Zarządu, Kom. rew. i Sądu polubownego.

6) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu wymaganego statutem, zebranie odbędzie się o godzinę później z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na ilość obecnych.

Konferencja Okręgowa P. P. S. Okręgu Przemyskiego. W niedzielę 24 b. m. o godz. 10 r. w „Domu Robotniczym" w Przemyślu odbędzie się Konferencja Partyjna Okręgu Przemyskiego. Na porządku obrad: 1) Rezolucja Polityczna na Kongres, projekt statutu i program PPS. 2) Wybory delegatów na Kongres.

Z miasta

„F. D. ROOSEVELT". Odczyt prof. R. Dybowskiego „F. D. Roosevelt" — z cyklu „Prądy i wiry polityczne" wygłoszony będzie w środę 27 bm. w sali YMCA, Krowoderska Nr. 8. Godz. 19-ta. Wstęp wolny.

Kronika bielsko-bialska

Wyrządzenie krzywdy inwalidom wojennym

Ze wszystkich stron Śl. Cieszyńskiego i zachodniej Małopolski piszą do nas inwalidzi wojenni i żalą się, że władze skarbowe w Krakowie nadają pełne koncesje gospodnio - szynkarskie ludziom nieodpowiednim, mimo braku kontyngentów.

Poszkodowani twierdzą, że władze skarbowe czynią to pod naciskiem dyrektora browaru Zamkowego w Cieszynie p. Mościckiego.

Jako przykład podajemy, że w Białej, w k. zw. Kawiarni-Kinie, nie pozwolono wykonywać koncesji gospodnio - szynkarskiej inwalidzie wojennemu z uwagi na to, że w pobliżu jest Sąd Grodzki, a za protekcją dyrektora Mościckiego władze nadały najpierw sezonową koncesję, a obecnie dążą do nadania stałej koncesji tejże kawiarni.

Podobnych spraw jest kilka. Coś tu jest nie w porządku. Dyrektor Mościcki nie ma prawa wyzyskiwać swego stanowiska z krzywdą dla ofiar wojny.

Z życia robotników młynarskich we Lwowie

W niedzielę dnia 17 b. m. odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie Związku Rob. Przem. Spoż. w Polsce, oddział Młynarzy we Lwowie. Przewodniczyli ttow. Kuśnierz i Pycha. Po złożeniu sprawozdań z sekretariatu przez tow. Silbersteina, kasowego przez tow. Rosenblata i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi przez Walne Zgromadzenie, wybrano nowy Zarząd w składzie ttow.: Eustachego Haraszczuka, przew., Fr. Grubera, Jana Surowieca, Dymitra Pryjma, Stefana Martyna, Mich. Jórkiwa, Aleks. Mikitka, Józefa Pankiewicza, Teodora Kowalyszyna, Stef. Drozdowskiego, Pinkasa Farba, Jana Pycha, Nachmana Silbersteina, Tobiasza Rosenblatta, Władysława Kanię, Markusa Weissa, Salom.. Winklera, członkowie Zarządu.

Komisja Rewizyjna ttow.: J. Migden, Bednarowski i L. Nogaj.

Sąd polubowny ttow.: Babetta, Piekło i Strom.

Delegatem na zjazd Związku Centralnego wybrano tow. Jana Pychę.

Po dokonaniu wyborów, przemawiali ttow.: Kusznir, Haraszczuk, Mikitka, Pycha i inni. Na koniec zabrał głos tow. Zygm. Nowakowski imieniem OKZZ, wzywając towarzyszy młynarskich do dalszej owocnej pracy dla dobra młynarzy i całej klasy robotniczej. Odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru" zakończono to bardzo poważne zgromadzenie.

My ze swej strony życzymy nowemu Zarządowi jak najowocniejszej pracy.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.
Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.